

Sroda 28. stycznia 1920.

Cena za egzemplarz we wszystkich biurach dzienników, trafikach oraz u kioskierów w Lwowie i kraju

60 hal.

Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką

Kor. 12.—

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Szkolna I. 4 (dla własny). — Kanta Pocztowej Kas; Oczek. Nr. 140.98. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni N. 10.

Popularny dziennik ilustrowany

wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Ogłoszenia oblicza się po 1 kor. za wiersz niepar. Jednostkowy. Najmniejsza i ochrologia 3 kor. Po kronos i komunikaty 5 kor. Druk ogłoszenia 60 hal. W sobotę i dni świąteczne o 50 procent drożej.

Lloyd George wezwał min. Paika do Londynu. — Marka polska prawnym środkiem płatniczym.

Co się zmieniło zasadniczo?

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, dnia 24. stycznia.

Czy sprawa, o której piszę, jest rzeczywiście najaktualniejszą na ten temat starły się opnie stronnictw w oświecie na posiedzeniu piątkowym.

Dużo ważne sprawy polityki zagranicznej omawiane były na tem posiedzeniu, na którym panowała wobec różnych wieści i plotek atmosfera dość znacznego podniecenia.

Najpierw ks. Madej w sposób bardzo nawet szorstki — skrytykował bezczynność rządu w sprawach plebiscytowych na Śląsku Cieszyńskim, Spiszu i Orawie. Co do Śląska Cieszyńskiego, to może niesłusznie narzekał „panowny” poseł, bo rząd polski rzeczywiście robi, co może, tembardziej że Czesi postępują bezwzględnie i — choć na ogół wobec Polski się już trochę uspokoiili — rozwijają jeszcze energiczną agitację. Gorzej się natomiast przedstawia praca nasza na terenach plebiscytowych Spisza i Orawy. Prezydent ministrów Skulski udzielił natychmiast odpowiedzi na żale ks. Madeja. P. Skulski jak i jego ministrowie — w odróżnieniu poprzedniego gabinetu — przez cały czas posiedzenia siedzą na sali, robią sobie notatki i o ile tylko trzeba, zabierają głos, by udzielić potrzebnych informacji. W ten sposób wytwarza się coraz żywszy kontakt między Sejmem a rządem, przytem ten ostatni widocznie zyskuje powagę i uznanie Sejmu.

Ale podczas piątkowych narad sala nie była pełna, wrzawa natomiast w kulisach. Równocześnie ludowcy odbywali naradę w sprawie ustosunkowania się klubów do siebie, a liderzy socjalistów odbyli wojenną naradę, na której ustalono wniosek ich stronnictwa, wypowiedziany przez posła Libermanna. To miało być sensacją dnia, na którą czekali. Przyznać trzeba, że sensacja... zawiodła.

Mowa, a raczej wystąpienie posła Libermanna, zresztą doskonałego mowcy, tym razem zawiodła zarówno w formie, nie zbyt błyskawicznej i dobitnej (a takiej trzeba w naszym czasie, jeśli się chce coś osiągnąć) jak i w treści raczej paradoksalnej, niż przekonawczej. Nie obeszło się bez przytychów in-

mann wziął pieniądze od paskarzy”, czem wywołał jednak więcej śmiechu, niż odurzenia. Oburzenie, krzyk, wrzask i tumult wywołało powiedzenie posła Libermanna, że „cała ludność nasza pragnie pokoju”. Było to rzeczywiście powiedzenie niezręczne i ryzykowne.

Pewną pociechą dla posła Libermanna mogło być, że leader przeciwnego stronnictwa, poseł Stanisław Grabski wystąpieniem swoim się też nie popisał. Ochryplym głosem wykrzykiwał poseł Grabski najbardziej utarte komunały frazeologii endeckiej, waląc przytem pięścią w pulpit. Socjaliści przeszkadzali mu co prawda a zwłaszcza poseł Diamand, który tubalnym głosem wołał ciągle: „Czemu Pan nie zwołuje Komisji” (chodziło o Komisję zagraniczną, której poseł Grabski jest przewodniczącym). Na to znalazł poseł Grabski odpowiedź kapitalną, powiedział krótko: „Przecież sytuacja zasadniczo dziś jest taka sama, jak przed miesiącami”.

„Zasadniczo”? Czysto „pryncypialny” rosyjski punkt widzenia. „Zasadniczo” nie zmienia się sytuacja i dla „Gazety warszawskiej”. Wszak pisze warszawski korespondent tej gazety, że przyjął go „jeden z najlepszych ministrów rosyjskich” p. Sazonow! — I czegoż dowiedział się ów korespondent od p. Sazonowa? Oto że Polska musi zrezygnować z Wilna i Grodna, bo to jest warunkiem porozumienia między Rosją a wolną Polską. Oczywiście zasadniczo nie zmienił się punkt widzenia p. Sazonowa. Ba, co gorsza nie zmienił się zasadniczo chyba imperializm Rosji w ogóle, bo na odbywającej się w Kopenhadze konferencji międzynarodowej (Polskę reprezentuje na niej ó. minister Wasilewski) powiedział areszprytny dyplomata sowieckiej Rosji, że Wilno i Mińsk, ziemię czysto rosyjskie, do Polski należeć nie mogą. Białoruś, Estonia, Ukraina muszą powrócić do Rosji, z „ziemi rosyjskich”, zaś chyba i część Białostocia i Chełmszczyzna mogłyby powrócić do Polski. Rzeczywiście w poglądach rosyjskich możemy się nie zmienić się nie „zasadniczo”.



Kancelarz Austrii dr. Renner.

Monarchja austro-węg. jednocześnie z kładą na polu bitwy zapadła się w njebyt polityczny, jej gesty i pozy wielkomocarstwowe i znaczna do niedawna rola w t. zw. koncercie europejskim znikły zupełnie.

Na czele małej Austrii, porzucił on narządki dotychczasowe, a zagrabiłonych prowincji i ziem, stanął wyłącznie socjalistą, a skołataną nawa zbankrutowanego państwa steruje pracowicie socjalistyczny kancelarz dr. Renner.

Dzięki jego zabiegom i umiejętności kompromisowego naghania się do wymagań chwili, nie miecka Austria otrzymuje co pewien czas jaką taką pomoc od koalicji, nie tyle jednak, by móc żyć bez troski.

Nie mogąc uzyskać w Paryżu wydatnej pomocy, dr. Renner zrzucił pychę z serca i udał się po sukurs do najbardziej niemiawistnych i niekorzystnych Austrii — Czechów.

Czy uzyskał cokolwiek i jakim kosztem dotąd niewiadomo, faktem zdaje się być tylko sojusz odporny przeciwko Węgrom, który znalazł już realny wyraz w wyłączeniu wojsk czeskich pod Czesobudę.

Ale zmieniały się inne rzeczy „zasadniczo” — oto koalicyja zmieniła stanowisko wobec bolszewików. To jest chyba zmiana „zasadnicza”! Ale w przekonaniu p. Grabskiego to może „plotki”, niechże nam narzeczcie powie prawdę. Faktem jest już, donosi o tem „Petit Parisien” i „Temps” że Anglia nie wyśle wojsk do obsadzenia Śląska, Szlezwińskiego i Olsztyna, bo potrzebuje ich na obronę Rzeczypospolitej Kaukaskiej i Indyi przed bolszewikami. Czy te wojska tam tak bardzo chętnie pójdą, to inna kwestya. Ale co więcej, wedle doniesień pism niemieckich, w Anglii przeważało dziś przekonanie, że cała polityka antybolszewicka rujnuje Europę i że sprawa z Rosyją, a więc i polsko-rosyjska należy załatwić co prędzej pokojowo. Takich wiadomości ze źródeł bolszewickich podają dziś wiele pisma niemieckie, lecz należy je przyjmować bardzo ostrożnie.

Od osoby dziś przybyłej z Paryża, stojącej blisko poselstwa polskiego dowiadujemy się, że zmieniła się tylko polityka koalicyji, — że nie jej stanowisko wobec bolszewików. Koalicyja chce przez dowód żywności wesprzeć Eserów i związki włościańskie i dodać im siły do stłumienia, względnie przetrwania — gasnącego już zdaniem tych sfer — bolszewizmu. Jest to oczywiście eksperyment równie ryzykowny jak dostarczanie broni Denikinowi i Koczakowi, za którą ironicznie dziękował koalicyji Litwinów. Wobec tego — choć to „zasadniczo” — może nie wpływa na stosunek koalicyji do Polski w sprawie bolszistów pisma niemieckie, lecz należy je przyjmować bardzo ostrożnie.

Przed kilku tygodniami przyszła nota Czerwina, utrzymana w tonie ogólnym radia „wsłom” (do wszystkich), ale zawierająca już pewno konkretne propozycje. Ze strony naszego rządu pewne tendencje roz-

mowy z bolszewikami już nawet były, dowodzi fakt, że nawet pewni mandatarjusze do rokowań tych byli wyznaczeni, między innymi pułk. Sikorski do spraw wojskowych. Całkiem co innego jednak było układać się z bolszewikami wtedy a dziś. Komisya dla spraw zagranicznych kwestye tę w najbliższych dniach rozpatrzy i przygotuje teren pod dyskusyę, która nastąpi po przybyciu min. Pata. Polska musi zdać sobie dokładnie i to jak najrychlejszą sprawę z propozycyami bolszewickimi, byśmy nie byli zmuszeni robić to, do czego nas zmusza okoliczności, to co nam każe koalicyja. Tembardziej, że nie brakuje polityków, którzy, jak p. Głabiński, — publicznie czynią wyznanie wiary (w interviewie z W. B. K.) „że w stosunku do republiki sowieckiej musimy iść łącznie z państwami zachodnimi”.

Kwestya tylko, jakad zapędzimy!

Via.

Epidemia a szkoły.

Z kół pedagogicznych piszą do nas:

Narzęcie raczyła Rada szkolna krajowa przemówić w sprawie tak ogromnie ważnej i odpowiedzialnej, jak infekcyonowanie szkół w czasie epidemii. Głównym motywem — którym Rada szkolna się powoduje, jest „ściśły kontakt z władzami sanitarnymi”.

Wierzymy w „ściśłość” tego kontaktu Rady z czynnikami sanitarnymi i wyobrażamy go sobie w ten sposób, że kierownik urzędu zdrowia dr. Mikolajski konferuje z delegatem ministerstwa p. Sobińskim — że wspólnie radzą i obmyślają środki potrzebne, jednakże twierdzimy stanowczo, — że między szkołą a czynnikami sanitarnymi

żadnego niema kontaktu, a to przecie jest najważniejsze! Od wybuchu epidemii żadna komisya sanitarna, żaden lekarz nie był w żadnej szkole we Lwowie. Jedynie, co zrobił fizykat, to wydanie okólnika do nauczycielstwa o tępieniu pasorzytów i odsyłaniu zawieszonych do odwieszania na ul. Bema. — Szodek ten, jeden jedyny, przedsięwzięty przez fizyka, okazał się zupełnie bezcelowym, bo ludność do odwieszania niema żadnego zaufania. Rodzice po otrzymaniu kartki ze szkoły o potrzebie odwieszania ich dziecka napadają na dyrektorów i nauczycieli zarzucając im szyskanie niewinnych ludzi, dziecka zaś na ul. Bema wysłać nie chcą w obawie, że tam właśnie wszy i tyfus nabawi się albo chociaż tylko się przeziębą.

Powtarzamy więc poraz niewiadome już który, że w obecnym czasie szalejącej epidemii należy szkoły zamknąć bezwarunkowo, a zastanawianie się „kontaktem” z czynnikami sanitarnymi uważamy za rzecz po części śmieszna, a po części smutną. Gdyby bowiem Rada szkolna wzięła sobie choć trochę do serca swój obowiązek i odważyła się zwieźć szkoły, zwłaszcza ludowe w budynekach ciasnych, brudnych, przepchniętych, nabrałaby innej opinii, a przede wszystkim postarałaby się o to, ażeby bodaj jeden lekarz zajął do jakiej szkoły, zbadał działwy i stosunki fizyka, zaś, żeby donosił szkołę, w których domach panuje tyfus, a nie jak się to teraz dzieje, że szkoła donosi fizykatowi o podejrzanym wypadkach tyfusu.

Gdyby z powodu uczęszczania do szkoły zachorowało i zmarło tylko 10 dzieci, ta śmierć tych 10 dzieci byłaby ciężką na sumieniu władz i będą one odpowiedzialne za to przed Bogiem i narodem. Wojna pochłonięła miliony działwy polskiej. Czy to lesz-

Gabriele D'Annunzio.

Margrabina D'Amalfi.

Przełożył T. H.

(Ciąg dalszy).

Dokoła nich różnie zabawiano się. — W środku tłumów trzech czy czterech arlekinów chodziło na czworakach po podłodze, i zderzało się z sobą, podobni do wielkich chrząszczów. Amalia Solofra, stojąc na krześle, nagle rekoma uderzała w tamburello. Koło niej tańczyła jakaś para na wiejski sposób, wydając krótkie okrzyki. A grupa młodzieńców stała, patrząc się oczyma nieco upojonemi pożądaniem. Od czasu do czasu z górnej sali dolatywał głos don Ferdinanda Gjordanę, który z wielką brawurą prowadził kadryla:

— Balanze! Turdeme! Rondagose!

Powoli, towarzystwo koło Violetty Kutufa wciąż się zwiększało. Przyłączyli się don Nereo Pica, don Sebastiano Pira, don Grisostomo Troilo, również należący do dworu don Giovanniego. Potem przybyli jeszcze don Cirillo d'Amalio, don Camillo d'Angelo, don Rocco Mattace. A wkrótce oberch stało dokoła, przypatrując się oślepiającym wzrokiem kosztownym potrawom. Kobiety rozdrożowały. Od czasu do czasu wybuchal-

pry stole głośny śmiech i od czasu do czasu strzelał korek szampana.

Don Giovanni lubił opryskiwać biesiadników, a przedewszystkiem łysych. I tym razem chciał rozśmieszyć Violetę. Błogosze podnosił zaczerwienione twarze i śmiali się pod śnieżnymi deszczem. Ale don Antonio Brattella obraził się i chciał odejść. Wszyscy co byli przeciw niemu, wydali niski okrzyk który zdał się szczekaniem.

Ale Violetta rzekła:

— Zostań pan.

I don Antonio został, a potem wygłosił toast wierszem.

Potem i wół pijany don Federiko Sicotti wznosił toast na cześć Violetty i don Giovanniego, w którym mówił nawet o świętych łuczywach wescynych, i szczęśliwym hymnem. Deklamował głośno. Był to człowiek wysoki, chudy, zielonawy jak wosk.

Ukladał on epitafium i wiersze pochwalne i urodzinowe i pieśni na uroczystości kościelne. Teraz, kiedy był pijany, rymy bezładnie wydobywały mu się z usz, rymy dawne i nowe. W pewnej chwili nie mogąc się już utrzymać na nogach, zgął się jak wosk zmiekczony żarem i zamknął.

Violetta Kutufa wciąż się śmiała. Podchodzono do stołu, by narzucić się jak na widowisko.

— Pójdźmy już — rzekła wreszcie Violetta, wkładając z powrotem maskę i kolt-paczek.

Don Giovanni u szczytu entuzjazmu mi-

łosnego, zaczerwieniony i spocony, podał jej ramię. Biesiadnicy wychyliłi ostatnią szklankę i powstałi za odchodzącą parą.

IV.

W kilka dni potem Violetta Kutufa zamieszkiwała apartamenty w domu don Giovanniego, na piazza comunale. Pescara była pełna plotek. Trupa śpiewacka odjechała do Brindisi bez margrabiny d'Amalfi. W głuchej ciszy wielkopostnej mieszkańcy Pescary rozkoszowali się skromnie płatkami i obmowami. Codziennie nowa wiadomość obiegła miasto i codziennie powstawała nowa baika.

Dom Violetty Kutufa stał od strony św. Agostina, naprzeciw pałacu Bruna, koło pałacu di Menina. Co wieczora okna były oświetlone, a ciekawo gromadzili się przed domem na ulicy.

Violetta przyjmowała odwiedzających ją w pokoju obitym francuską tapetą, na której były wymalowane historie mitologiczne. Dwie grube komody dotykały z obu stron kominka. Żółta kanapa stała wzdłuż przeciwległej ściany, między dwoma firankami z tej samej materji. Na kominku, między dwoma złotymi канделяbrami stała gipsowa Venuś, mała Venus de Medici. Na komodach stały różne naczynia z porcelany, wiązka szarych kwiatów pod kryształowym kloszem, koszyk z owocami woskowymi, szwajcarska kasetka z drzewa, parę muszel i orzech kokosowy.

(C. d. n.).

czy nie dość? Czy dla uporu władz mamy żądać motochowi dalsze ofiary?

Szczególnie napiętnowania godzien jest mór ze strony fizyka i okregowej Rady zdrowia. Szkoły dla tych władz wcale nie istnieją. Żadną też nie darzą opieką lekarze działający szkolnej. Niema żadnego nadzoru lekarskiego nad domiem rodzicielskim, z którego dzieci chodzą do szkoły. Nieraz dziecko chodzą do szkoły tydzień i dwa, gdy w domu leży ktoś na tyfus, a fizyk o tem nie wie. O chorobie w wielu wypadkach dowiadają się dopiero, gdy ktoś umrze.

Władze, zdaje się, dopiero wtedy zrezygnują ze swego oporu, gdy się zbiegna ludź, którym z winy szkoły dzieci pomarły i wytoczą im proces sądowy. Na opinie o goli one głuche!

Orgie pocztowe w permanencyi.

Od 18 stycznia do 16-go „Wiek” nie dostawał, na listopad i grudzień brakowało 11 egzemplarzy.

J. Lenart, otrzymał sądowy w Rożniatowie.

Od 14 do 20 stycznia nie otrzymałem ani jednej gazety, z Krakowa gazety przychodzą regularnie, a ze Lwowa za 10 dni dochodzi tylko 1 wresztyka.

Na wchodzie więc są głodzie, co czytają na dachach!

Proszę zwrócić prenumeratę, a po szkole udać się do Warszawy, która takich panów w służbie trzyma.

Al. Kubala — Słotwina k. Brzeska.

Od 10 do 20 nie otrzymałem ani jednego „Wiek”. Jestem od kilkunastu lat prenumeratorem.

rem Waszego pisma, ale przy takiej ekspedycji będę zmuszony zaniechać prenumeraty.

J. Lenart — Rożniatów.

W styczniu dostałem tylko trzy egzemplarze „Wiek”.

St. Ożga — Brody.

W styczniu dotąd nie otrzymałem jeszcze ani jednego numeru Waszego pisma.

Paul. Nestorowicz — Chłopy p. Komarno.

Od 13 nie dostaję gazety.

Wolański — Jasienów p. Komarno.

Znowu nie otrzymałem „Wiek”, żałuję, że zapłaciłem prenumeratę za kwartał, bo przy tak nieregularnym otrzymywaniu najlepiej żadnego pisma nie prenumerować.

Od 1 do 22 stycznia otrzymałem 9 egzemplarzy. W. C. Piotrowski — Janów k. Lwowa.

Od 12 stycznia nie otrzymałem ani jednej gazety.

W. Krumholz — Kosów.

Co się dzieje? Od 12 nie dostaję gazet. M. Zborowska — Bukaczowce.

Nie dostałem gazet z 22, 23, 26, 27, 29 grudnia i 3, 5, 7, 12, 13, 14, 15 stycznia. Również upraszam o poczynienie kroków w Dyr. Poczty, by gazety nie ginęły i nie nadchodziły tak późno.

Stwierdziłem, że są one po drodze czytane, nadchodzą zmieci i zbrukane, przekracza to granice cierpliwości. Proszę publicznie to napiętnować.

Wl. Tabisz — Tlusteńskie.

Pomimo uiszczenia prenumeraty otrzymałem od 15 do 20 stycznia tylko jeden egzemplarz.

R. Jollas

Ostrowca p. p. Szwarczawa

Za ubiegły miesiąc otrzymałem dziesięć egzemplarzy od 10 do 20 stycznia ani jednego egzemplarza. M. Krokowska — p. Oleszyce.

Komunikat wojenny.

WARSZAWA. (Pat.). Komunikat Sztabu Głównego z dnia 26 stycznia 1920 r.:

FRONT LITEWSKO-BIALORUSKI: Po obu brzościach rozbitych przez nas oddziałów i wprowadzeniu do akcji nowych pułków, bolszewicy starali się stawiać rozpaczliwy opór na linii Poniątki — Szarówka. Pugienicki nie bacząc jednak na wszystkie ich usiłowania wojska nasze i zaprzyjaźnione oddziały litewskie opór ten złamały, osiągając linie Bryszewka-Goluszewo-Lutyn i Sienarynka. Wszystkie ataki na linie Połocka odparły nasze oddziały.

W ostrych wywiadach na pomoc od Dąbiny i na wschód od Berezyny wzięliśmy kilkadziesiąt jeńców i materiały telefoniczne. Uprowadzając koncentrację bolszewików, oddziały wielkopolskie dokonały śmiałego wypadu na wschód od Bobrnia, rozbijając pod wś. Bortniki i mocniejszą oddziały bolszewickie. Bolszewicy w pogłoch cofnęli się na Rozatów.

FRONT WOLYNSKI: Ożywione działania w wywiadach.

REWINDYKACJA ZIEM POLSKICH NA ZACHODZIE. W dniu wczorajszym zajęliśmy Nowe miasto, Laskowice i Świdzie.

Drugi zastępca Szefa Sztabu Maczowski.

Płoskirów nadal w rękach polskich.

Z Dowództwa frontu donoszą, że wiadomości podane w numerze 20 (904) „Wpředu” z 27 stycznia 1920, jakoby bolszewicy zajęli Płoskirów (Proskierów) jest w rzeczywistości kłamstwem.

Zajęcie Koronowa.

BYDGOSZCZ. (PAT.). Wczoraj zajęte zostało przez wojska nasze Koronowo. Dziś odbędzie się w Koronowie wielka uroczystość narodowa, w której wezmą udział wojewoda Celchowski,

Z życia w stolicy.

Warszawa, dnia 25. stycznia.

Wypadki toczą się takim pędem, tak nagle mkną koło fortuny i zmieniają się wyobrażenia, że ty, szlachetny Lwowianinie, — do niedawna uważający się za mieszkańca stolicy, jesteś prowincuszem, zacofanem a kto wie, czy w najbliższym już czasie oglądać cię nie będą w Warszawie jako dziwnego ratoga, który na stołecznym gruncie razi marnie skrojonym surdudem i obyczajami „sans facon” z kresów, kedyś z odległych kresów, które się zna ze słyszenia i legend turystycznych.

Nim to jednak nastąpi i doszczętnie ci wybiją z głowy twą manie stołeczności, zapamiętaj, obrońco kresów, do swej podróży walizki frak, klak i przyjeżdżaj na karnawał warszawski.

Nie omieszkać to uczynić, jeśli zrzadzeniem losu jesteś kawalerem do wzięcia, posiadasz jakikolwiek dyplom wolnej czy skrepowanej egzaminami Akademii, słowem jeśli jesteś człowiekiem przyszłości w wolnej Rzeczypospolitej. Karyerę masz zapewnioną i według zdania Adolfa Nowaczyńskiego z grzeźbacz krakowskich na gwałt robiącego w „Liberum veto” urodzonego Warszawianka, zadowolisz się z kresówki kresowa włość

i gwizdniesz na dyplomy i dodatki drożyzniane Sejmu, uchwalane urzędnikom w wysokości, równającej się mizernej kolacji z przystawkami u Lijewskiego.

Tylko tańczyć musisz w sali malinowej „two-stopa i fox trota” w kasynach walców a na oficerskich zabawach mazura i oberka.

Tańczyć musisz z gracją i wdziękiem, temperamentem i zuchowatością, z szaleństwem i namietnością, po szwależersku lub z ogniem i fantazją „żółtych ulanów” a wtedy — wtedy godnie zareprezentujesz Lwów i utrzymasz go czas pewien w dobrej warszawskiej opinii.

Nie to, że wncalając z takiej tanecznej pohulanki o godzinie 12-tej (do północy tylko dozwolone są skoki) brniesz ciemnymi ulicami na których nie goreje ani jedna latarnia, że do białego rana chadzać możesz przed domem, gdyż strójający stróż od mawia ci otwarcia bramy. Karnawał ma swoje prawa a kamieniczni stróżowie dopominają się dopiero o nie. Chcą zarabiać tyle rybnym z ukończonym fakultetem i wcale nie najkrótszą praktyką w galicyjskim Namie-przynajmniej, ile zarabia referent ministerstwa. Co gorliwsi członkowie „Związku Stróżów” rają o taksach za odmykanie bram. Mój stróż, należący do najumiarkowańszych, domaga się za otwarcie bramy do godziny 12 w nocy skromną „dwie mareczki” a po północy podnosi taksę na pięć — sześć od osoby dotychczas lub niekiedy.

wszystko jedno jakiej, byle osoby. Wobec tego, że posłałam psa, nieznoszącego samotności podobnie jako i ja, przeto wiałam się ze stróżem moim w portraktacyi wedle tych marek za bramę. Lekroć wypadnie mi z przyjaciół moim po 10-tej wkraczać w domowe piekiesze. Chodziło o ustalenie, czy przyjaciel mój „Bekas” jest osobą, opłacającą także stróżowi. Otóż stanęło, że „Bekas” do osób się nie zalicza, ale wielmożny dziedzic (mowa o mnie!) dorzucił mareczkę za psiaka.

Byłbym nawet wszedł w umowę z furtanem i polawiaczem marek w jednej osobie, gdyby nie fatalny przypadek, dowodzący energią stróżowego komitetu. Stróżowi memu haniebnie rozbili głowę towarzysze z lewicy za 1) wdawanie się w rozmowy z burżuanami; 2) za zbyt skromną taksę od bramy; 3) za wymiecenie sieni po przyjeździe woza z węglami. Wprawdzie brat pokrzywdzonego polecił w rewanżu żebra dwóm ze skrajnej lewicy i jednego centrowca nie mało przetracił, ale umowa moja rzeźbła na niczym i do tej chwili nie jestem w stanie określić mego budżetu na najbliższy tydzień licząc, że wypadają w nim 4 bale, 2 tauty i jeden piknik bez dam.

Nieślubny w niczym temperament stróżowy Warszawy osiągnął wspaniały rekord w wydawnictwie Kurjera Warszawskiego. W żadnym z polskich miast nie miałyśmy i niepomysłany byłby taki wypadek.

starosta Niesiołowski, prezydent miasta Maciaszek komisarz Rady ludowej Wierzbicki i przedstawiciele bydgoskich władz cywilnych.

Dowódca francuski na Górnym Śląsku.

LYON. (PAT.) Radio krakowskie Dowództwo wojska francuskiego na Górnym Śląsku odczytuje gen. Gratier.

Asquith przeciw dalszej angielskiej interwencji.

WIEDEN. (PAT.) „Telegr. Comp.“ z Londynu: Asquith wygłosił w Cambridge dłuższą mowę w której się stanowczo sprzeciwiał wojskowemu ekspedycjom Anglii we wszystkich częściach świata. Subwencje, które Anglia wydaje na operacje rosyjskie, przekroczyły już sumę 100 milionów funtów. Ten proceder musi być zniesiony; pieniądze można lepiej użyć w samej Anglii. Włoszowska administracja Irlandyi powinna być zniesiona, a Irlandya powinna otrzymać prawo samostanowienia.

O sześciogodzinną szycie w górnictwie.

WIEDEN. (PAT.) Biuro kor. z Berlina 26 bnt. Wedle doniesienia dzienników w Bohum obradowało walne zgromadzenie dawnego związku górników nad sprawą 6-godzinną szycie w górnictwie. Domagano się wprowadzenia jej już od 1 lutego, dalej domagano się udziału rad robotniczych nie tylko w sprawach ustanawiania cen, lecz i w kierownictwie produkcji. Wreszcie domagano się sacychmłostowej socjalizacji górnictwa i dyktatury plekaryatu. Referent p. Hue wykazywał, że szycie byłoby katastrofą dla górnictwa. Przed-

„związki zawodowe drukarzy“ w imię godności narodowej i powagi swego zawodu w krótkiej drodze rozprawiły się z bolszewizacją jednostką.

Zecer „Kuryera Warszawskiego“ p. Zemon Smieszek (nazwisko to jest dzisiaj popularne w Warszawie) pozwolił sobie na „błąd drukarski“ czyniący z „Orla białego“, „Osla białego“. Mimo, że korektor błąd dopatrzył, pomimo uwagi metrampaża, zecer błędu nie usunął i zniekształcony artykuł pojawił się w piśmie.

Wydawnictwo „Kuryera“ wymówiło pracę zecerowi a „Związek drukarzy“, zostający w tej chwili pod wpływem socjalistycznej lewicy, nakazał strejk w „Kuryerze warszawskim“. Dyktatura Związku nie podobala się wszystkim zecerom i niektórzy z nich stanęli do pracy, uznając pretensje Wydawnictwa do pana Smieszka za usprawiedliwione. Dzisiaj praca w „Kuryerze warszawskim“ odbywa się przy asystencji wojska, które strzeże by nie macono terorem roboty inaczej myślicy, jak p. Smieszek, — towarzyszy sztuki drukarskiej. Smutny ten akt pohańbienia symbolu państwa polskiego przez uświadomionego robotnika znalazł odzwiek w uchwałach syndykatu dziennikarskiego i licznych towarzystw polityczno-kulturalnych.

Zadręgało sumienie rozbawionej Warszawy i przez stolicę przebiegł groźny pomruk targniętego za trzewia lwa, który nagle poczuł, że beczeszczą mu własne siedlisko.

Flir.

stawiecie innych grup robotniczych wskazywali również na katastrofę, jakaby wynikała dla mas robotniczych ze zmniejszenia produkcji węgla. Zarząd związku przedłożył rezolucję, w której zaznaczył, że 6-godzinna szycia może być wprowadzona tylko w drodze międzynarodowego porozumienia.

Plebiscytowa dżuma.

CIESZYN. (PAT.) Wiadomości o dżumie na Śląsku Cieszyńskim pojawiła się równocześnie w trzech dziennikach, „Berlin. Ztg. am Mittag“, „Prager Tagblatt“ i „Nardni Poitka“. Wszystkie te depeszy wyszły z Morawskiej Ostrawy. Jasne było, że celem ich było odroczenie plebiscytu względnie umieszczenie komisji koalicyjnej dla plebiscytu gdzieś na terenie czeskim. Dopiero pod wpływem sprostowań poselstwa polskiego we Wiedniu dzienniki czeskie zaczęły odwoływać powyższe wiadomości. Rząd krajowy w Cieszynie stwierdza w komunikacji, iż wiadomości o dżumie na Śląsku są tendencyjną plotką polityczną, która miała na celu wstrzymanie wyjazdu komisji plebiscytowej z Paryża i udaremnienie przeto plebiscytu. W całym Księstwie Cieszyńskim nie zdarzył się ani jeden wypadek dżumy, a śmiertelność w Księstwie niż w innych latach o tej samej porze.

Najwyższa Rada wojenna.

KRAKÓW. (PAT.) Radio z Lyonu. Odpowiadając do nowej organizacji najwyższej rady wojennej we Francji posiada głównodowodzący armii francuskiej obecnie władzę o wiele większą. Jest szefem sztabu, jest tak w czasie wojny, jak i w czasie pokoju szef sztabu generalnego. Szef ten ma do pomocy trzech zastępców. Pierwszy z nich pozostaje przy ministerstwie wojny w czasie mobilizacji i posiada tytuł szefa sztabu w kraju. Skład najwyższej Rady wojennej jest następujący: Andrzej Lefevre, minister wojny, wiceprezydent Petain, dowódca armii francuskiej w czasie wojny, członkowie, marszałkowie Joffre, generał Bust, według nowej organizacji szef sztabu armii. Inni członkowie generalowie dywizji w liczbie 9, nie są jeszcze mianowani. Jutro ma się zebrać Najwyższa Rada wojenna, na której między innymi będzie omawiana kwestya czasu służby wojskowej.

Brak węgla w Paryżu.

WIEDEN. (PAT.) Tel. Komp. podaje paryskie doniesienie „Tel. Information 25“. Ze względu na brak węgla w Paryżu zdecydował się rząd na daleko idącą oszczędność w oświetleniu i komunikacji.

Przed unifikacją waluty w.... Rumunii.

BUKARESZA. (PAT.) Agencja Dacta. W ministerstwie skarbu odbywają się narady z fachowcami finansistami w sprawie unifikowania pieniędzy rumuńskich i wycofania not koronowych i rublowych.

Spadek wszystkich koron.

WIEDEN. (PAT.) „Sonm- u. Montagsztg.“ donosi z Zurychu: Dewizy wiedeńskie notowano w sobotę w Zurychu 18 tj. 10 halerczy mniej w porównaniu z dniem poprzednim. Noty koronowe austriackie stemplowane i niestemplowane 225. Spadek korony czeskiej był znaczny, bo z 8'16 na 7.

Wybory na Węgrzech.

BUDAPESZA. (PAT.) (W. B. K.) Rozporządzenie rządowe zwołało naradowe zgromadzenie

na 16 lutego. Wybory do zgromadzenia narodowego w 163 okręgach nieobsadzonego terytorium muszą być do jutra ukończone.

WIEDEN. (PAT.) „S. I. Ztg.“ z Budapesztu donosi, że wybrano prawie wszystkich przywódców bloku chrześcijańskiego i stronnictwa małych rolników. Monarchistę spodziewała się uzyskać przynajmniej większość w nowym parlamencie.

Marsz powstańców na Bagdad.

MOSKWA (PAT.) Radio krakowskie. Powstańcze oddziały posuwają się na Bagdad.

MARKA POLSKA prawnym środkiem płatniczym.

„Monitor Polski“ ogłasza ustawę z 15 stycznia 1920 r., mocą której marka polska z dniem ogłoszenia ustawy, a zatem od 27 bnt. stała się prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej.

U S T A W A

z dnia 15 stycznia 1920 r. w przedmiocie ustanowienia marki polskiej prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Art. 1. Marka polska jest prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Art. 2. W tych dziedzinach Rzeczypospolitej, w których dotychczas prawnym środkiem płatniczym była korona austriacko-węgierska, wszelkie wypłaty, dotąd należne w koronach, mogą być dokonywane bądź w koronach, bądź w markach polskich w stosunku 70 marek polskich za 100 koron.

Art. 3. Wszelkie zobowiązania płatnicze w koronach austriacko-węgierskich mogą być uszczególniane w markach polskich według stosunku w art. 2 wskazanego.

Art. 4. Zawieranie umów, sprzeciwiających się przepisom zawartym w art. 2 i 3, jakoteż żądanie przy wypłatach, należnych w koronach, a dokonywanych w markach polskich, innego kursu przeliczenia lub odmówienie przyjęcia zapłaty w markach polskich — jest zakazane.

Art. 5. Winni wykroczenia lub usiłowania wykroczenia przeciwko zakazowi, zawartemu w art. 4 niniejszej ustawy, podlegają karze aresztu do 1 roku i grzywnie do miliona marek polskich. Nadto umowy, zawarte wobec temu zakazowi, są nieważne. Do ścigania wykroczeń powołane są sądy powiatowe, względnie sądy pokoju.

Art. 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. 7. Wykonanie tej ustawy porucza się Ministrowi Skarbu.

Marszałek Seimu.

(—) Trampczyński.

Prezydent Ministrów:

(—) L. Skulski, w. r.

Minister Skarbu:

(—) Grabski.

Ustawa o obrocie ziemiołód.

WARSZAWA. (PAT.) Uchwalona na posiedzeniu Sejmu 23 bm. ustawa w sprawie zmiany art. 3 ustawy z 18 listopada 1919 o obrocie ziemiołódami w r. gospodarczym 1919-1920, zawiera następujące postanowienie: Plody dostarczane w wykonaniu ustawy z 29 lipca 1919 do obrotu ziemiołódami, muszą być zaliczone na poczet kontyngentów nałożonych w myśl ustawy z 18 listopada 1919. Zwrot nadwyżki, gdyby się z porównania obu kontyngentów okazać miała, w żadnym wypadku nie może mieć miejsca. Handel ziemiołódami gospodarczymi u wytwórców po odstawieniu kontyngentów jest w granicach republiki polskiej wolny, z ograniczeniami, zawartymi w niniejszej ustawie. Wytwórcy rolni zamieszkałi w poszczególnych miejscowościach, wsiach i osadach, mogą pozostać po oddaniu kontyngentu ilości zboża pozbywać w wolnym handlu dopiero wtedy, gdy wszyscy inni zobowiązani w tej samej miejscowości do odstawienia kontyngentu, obowiązku temu zadość uczynią. Powiatowa władza administracyjna oznaczy i ogłosi termin dla każdej miejscowości, a nadto udzieli posiadaczom gospodarstw obejmujących powyżej 10 morgów, którzy swoje kontyngenty odstawili, indywidualnych zezwoleń na prowadzenie wolnego handlu płodami rolnymi, kontyngentowi podlegającym. Ministrowi przysługuje prawo zarządzić przymusowy wykup u producentów posiadających gospodarstwa powyżej 40 morgów ziemii rolnej, po cenach oznaczonych przez Ministerstwo aprowizacji, rolnictwa i dóbr państwowych, po wysłuchaniu opinii państwowej Rady aprowizacyjnej wszelkich jadalnych ziemiołód, tak nieobjętych, jak objętych tą ustawą, a pozostałych po dostarczeniu kontyngentu, z uwzględnieniem istotnych potrzeb spożywczych i gospodarczych producentów. Prawo przymusowego wykupu może być stosowane i do ziemiołód znajdujących się w posiadaniu nabywców.

Z odzyskanych ziem.

WARSZAWA. Naczelnik Państwa otrzymał z okazji objęcia przez Polskę ziem b. zaboru pruskiego, przyznanych Polsce traktatem wersalskim, następujące depeze:

W tej chwili przejąłem imieniem Rządu polskiego władzę cywilną nad Województwem Pomorskiem i oddałem zarząd województwa wojewodzie Łaszewskiemu. Nastrosi ludności entuzjastyczny. Min. Seyda.

Radosnem i podnioslem przyjęty uczuciem w chwili kiedy Najjaśniejsza Rzeczypospolita bierze w posiadanie prastarą swą ziemię Pomorze, składam w imieniu swoim i całej ludności pomorskiej wyrazy czci, przywiązania i hołdu.

Łaszewski, wojewoda pomorski.

W uroczystym momencie dziękuję pryncemu sprawiedliwości w dniu objęcia w posiadanie republiki odwiecznej polskiej grody Kopernika, głęboko wzruszony szczerem wylewem radosnych uczuć z powodu wyzwolenia i przyłączenia pomorskiej ludności do Macierzy, w imieniu armii i ludności Pomorza składamy Naczelnikowi Państwa i Naczelnemu Wodzowi hołd i cześć. — Gen. Haller, wojewoda Łaszewski.

Odwiedzając władzę cywilną nad miastem Bydgoszcz, wśród nieograniczonej radości przesyłam Panu Naczelnikowi Państwa w imieniu zajętych okęgów wyrazy czci i hołdu. Leon Janda Polczyński, podsekr. stanu.

BYDGOSZCZ. Wierciwszy na Matkę Iono, składa Naczelnikowi hołd Maciasz, prezydent miasta.

Nasz fejleton.

W najbliższym czasie, po ukończeniu drukowania obecnie powieści historycznej „Rozbitki”, fejleton naszego pisma zajmie jeden z najmłodszych a dziś już głośniejszych i bardzo poczytnych autorów polskich.

MIECZYŚLAW SMOLARSKI.

Najnowsza powieść Smolarskiego, którą właśnie udało się nam pozyskać dla naszego fejletonu nosi tytuł:

„WIDMA ŻYCIA”

Rzecz dzieje się w Paryżu, tej Mece, do której wędrują współcześni artyści, jak dawniej ich przodkowie do Włoch po silne wrażenia i wydoskonalenie swoich zdolności na wzorach mistrzów. Autor kreśli w pełnych i żywych barwach widoki Paryża, podgląda cienie i światła życia artystycznego, intrzygi teatrów paryskich, tajemnice ciemnych zaułków nadseksualskich.

Wszystko to opisał ze szczegółami, silnym i realistycznym, smaczkownym, oczyma podpatrzonymi. Ale pełne napięcia nerwowego sceny z życia najwyższych czy najniższych warstw, zbrodnie i morderstwa apasów czy wżycie zdegenerowanych palaczy opium, dzieła ślicznej studentki czy rozgrymaszonej aktorki, to wszystko to, na którym autor rozsnuwa piękne i głębokie myśli o życiu i sztuce.

Artyści polscy, malarz i poeta, idealisci i marzyciele odbijają od wyrachowania, o niskich instynktach zgraj cudzoziemców i czuje się wdzięczność do autora, że tak pięknie wyposażył postacie naszych rodaków.

Proza rzeczywistości dziwnie przetkana fantazycznymi epizodami, w których sceny spirytyczne i wjara w latizm, kierunki silnie rozwijające się po wojnie światowej, niemają grają rolę. Całość robi wrażenie mozaiki, w której dzięki umiarkowanemu doborowi i układowi pięknych kamieni wyłania się wyraźnie kompozycja, na jednej myśli przewodniej oparta.

Lloyd George wezwał ministra Patka do Londynu.

WARSZAWA. (PAT) „Przegląd Włeczny” donosi: Minister spraw zagran. Patek wezwany przez Lloyd'a George'a w nglądzie.

le, przyleciał do Londynu. Przed wyjazdem minister Patek konferował z Mileraudem.

Rada miasta Zamościa łącząc się z całą Polską w radość z powodu wkroczenia armii polskiej na Pomorze, składa wyrazy hołdu i miłości Naczelnikowi Państwa, jako Naczelnemu Wodzowi, walczących o potęgę narodu wojsk polskich. — Przewodniczący Rady Sokółkiewicz.

Rada miasta Węgrowa, zebrana na posiedzenie polskie ziem b. zaboru pruskiego i wkroczenia wojsk polskiego do Torunia, daje wyraz najwyższej radości z powodu tryumfu sprawy polskiej i oświadczając, że z całym zapalem i zasobem sił staje do współpracy przy budowie i organizacji Państwa polskiego. Uchwałę tę podajemy do wiadomości, wznosząc entuzjastyczne okrzyki: Niech żyje Naczelnik Zjednoczonej Republiki polskiej, przewodniczący Rady miejskiej i burmistrz Matuszewski.

W historycznym dniu ziszczenia się utajonych marzeń Narodu polskiego o Polsce z dostępem do morza, sejmik Częstochowski, zebrany 17 stycznia, składa swój głęboki hołd Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu. Przewodniczący Sejmiku: Rączka.

Naczelnik Państwa w Wilnie.

WILNO. (PAT) Dziś w katedrze wileńskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo, odprawione przez nuncjusza mar. Rattiego. Na nabożeństwie obecni byli Naczelnik Państwa, dowódca frontu litewsko-białoruskiego ze sztabem, przedstawiciele władz cywilnych, instytucji miejskich i społecznych. Po nabożeństwie Naczelnik Państwa dokonał rewii na placu Katedralnym. Licznie zgromadzony tłum witał entuzjastycznie Naczelnego Wodza. O godz. 1 po południu odbyło się w pałacu biskupim śniadanie na cześć nuncjusza papieskiego. Dzienniki wileńskie za-

mieściły artykuły powitalne na cześć Naczelnika Państwa i nuncjusza papieskiego.

Nowy prezydent francuski do Sejmu.

WARSZAWA. (PAT) W odpowiedzi na telegram powitalny, wystosowany do nowo wybranego prezydenta republiki francuskiej otrzymał marszałek Sejmu następujące pismo: Składając serdeczne podziękowanie za przesłane mi z okazji mego wyboru życzenia, korzystam ze sposobności, by zapewnić Pana, Pana Marszałka, że uczynię wszystko co będzie w mojej mocy dla zacieśnienia tradycyjnych węzłów przyjaźni, łączących nasze narody. Pádp. Dechanek.

z Bydgoszczy.

BYDGOSZCZ. (PAT) W sobotę przybył do Bydgoszczy 8 pułk piechoty. Wojska zostały powitane na Starym Rynku przez przedstawicieli władz cywilnych. Po piechocie nadciągnęła bateria artylerii i tabory. Pochód wojska trwał od godz. 4 do 8 bez przerwy.

Mundury dla armii polskiej.

WARSZAWA. (PAT) „Kurier Warszawski” donosi: Dzięki usilnym zabiegom wojskowej misji francuskiej w Polsce nadeszło w ostatnich czasach wiele transportów zagranicznych z Francji, które w wybitny sposób ułatwiły sprawę umundurewania naszej młodej armii. Za tę pełną zrozumienia pomoc w zaopatrywaniu naszych wojsk należy się wdzięczność wojskowej misji francuskiej w

Polsce, a w pierwszym rzędzie tej kierownikowi generałowi Henrysowi, którego osobiste poparcie i interwencja u marszałka Focha odniosła tak piękny rezultat.

Konferencya ambasadorów.

WIEDEŃ. B. K. z Paryża. (PAT) Dziś od będzie się pod przewodnictwem Paleologa pierwsza konferencya ambasadorów, która zajmie się odpowiedzią holenderską na żądanie wydania b. ces. Wilhelma.

Pogłoski o mobilizacji w Polsce i Rumunii.

WIEDEŃ. (PAT) „Wr. Allg. Ztg.” donosi, że na dzisiejszej giełdzie wiedeńskiej nastąpił znaczny spadek kursów, a to z powodu pogłoszek o rzekomej mobilizacji w Polsce i Rumunii.

Ofensywa wojsk łotewskich.

WIEDEŃ. B. K. z Paryża. (PAT) Wedle telegramu z Pragi posunęły się wojska łotewskie dotychczas o 35 do 55 km. naprzód i uwolniły około 3.000 km. obszaru z pod władzy bolszewików. Wzięto wielką zdobycz w materiałach wojennych wszelkiego rodzaju.

Przeciw wydaniu przewodców niemieckich.

WIEDEŃ. (PAT) B. K. z Berlina. Niemiecka partya ludowa urządziła wczoraj we wszystkich częściach Rzeszy niemieckiej manifestację przeciwko żądaniu koalicji wydania przewodców wojsk niemieckich. Zebranie w Berlinie przyjęło rezolucję odrzucającą żądanie wydania i wzywającą wszystkich Niemców, by ujęli się za zagrożonymi członkami narodu niemieckiego. Przed zgromadzeniem zebrał się niezawisli socjaliści, przychem między uczestnikami zgromadzenia przyszło do bójki.

„Złota wolność” w Rosji.

POZNAŃ. (PAT) Radio z Paryża. Z Moskwy donoszą, że 24 czerców, którzy rozpoczęli strajk wskutek represji stosowanych przez władze bolszewickie względem kolejów, zostało rozstrzelanych.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

URZĘDNIICY DOSTANĄ NA 1. LUTEGO br. 50% ZALICZKI NA PODWYŻKĘ. — WARSZAWA. (Telefonem). W tutejszych kołach urzędniczych powtarza się oświadczenie ministra Grabskiego, że urzędnicy państwowi dostaną na 1-go lutego dostaną 50% zaliczkę z przyznanej im podwyżki plac. Powyższe zarządzenie ma na celu przyśpieszenie urzędnikom z pomocą natychmiast, zanim sprawa podwyżki przejdzie na plenum Sejmu i zanim wyjdzie rozporządzenie wykonawcze.

† PODPOR. BOLESŁAW ŁYSZCZARCZYK, słuchacz praw, zasłużony sprawie ojczyzny jako żołnierz II-giej Brygady Legionów polskich, uczestnik wszystkich jej walk, a następnie dzielny obrońca Lwowa i kresów wschodnich, zmarł po dziesięciomiesięcznej ciężkiej chorobie dnia 24 bm. Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 3 popoł. z ka-

Kto zajmuje dzisiaj Ukrainę.

(st) „Wpered” podaje szereg b. ciekawych wiadomości o obecnym stanie rzeczy i rozkładzie sił wojskowych na Ukrainie. „Cała Ukraina znajduje się w rękach powstańców. Denikina przegrano, a bolszewicy, idąc przez Ukrainę przeciw Denikinowi, nie zatrzymywali nigdzie swoich wojsk. Po miastach stoja załogami oddziały ukraińskie. Odesa w rękach ukraińskich. Stoja tam oddziały Omelianowicza - Pawlenka do 8000 żołnierzy. Zarząd miasta w rękach komitetu, wybranego przez socjalistów rosyjskich, żydowskich i ukraińskich. Również Rozdzielna i Bierzula ma być w rękach Pawlenka.

Na lewym brzegu Dniepru rządzi „ukraiński centralny komitet powstańczy”, nastrojony po bolszewicku. Między Połtawą a Czernichowem operuje Angel, koło Jekaterynosławia Machno, Olpniuk i Patenko.

Na prawym brzegu Dniepru kieruje powstańcami „ukraiński rewolucyjny komitet republikański”. Działają tu następujące oddziały powstańcze:

1) Szpota, Czerkasy i Smila zajmuje grupa Omielczenska, b. grupa Zelenego, który o-

becnie dla bolszewików organizuje armię. Grupa ta liczy 3.000 ludzi.

2) Humań, Kaniów, Lipowiec, Biała Cerkiew, Taraszcza, Ozierna, Stawiszcz i Nastaszka — to rejon Tutiunika (6—7 tys. ludzi).

3) Hajsyn i Żydowskie Hrebli — rejon Wołyńca (2.500 ludzi).

4) Na północ od Żytomierza, między Kijowem a Korosteniem trzyma się Wołoch.

5) Nowa Uszyca i Mohylew Podolski w rękach Szepela, która ma do 10.000 ludzi.

6) W rękach innych grup ukraińskich znajdują się rejonu innych jeszcze miejscowości jak: Samgorodek, Machnowka, Pruhycz, Lipowiec, Fastów i Koziatyn.

Bolszewicy natomiast zajmują: Kijów, Berdyczów, Popielnicę, Winnicę, Żmerynkę, Rachny, Derażnię, Bar i Lityń. Prawie wszędzie w tych miejscowościach, obok bolszewików, znajdują się powstańcy ukraińscy, którzy ich wspomagają.

W Winnicy przebywa również galicyjska dywizja, utworzona z części pierwszego korpusu galicyjskiego z Mykityką na czele.

płcy Technika na cmentarz obrońców Lwowa. DYREKCJA POLSKIEJ KRAJOWEJ KASY POŻYCZKOWEJ zawiada, że 24 bm. został utworzony oddział kasy w Bydgoszczy.

PAT W BYDGOSZCZY Z dniem dzisiejszym zaczyna funkcjonować oddział Polskiej Agencji Telegraficznej w Bydgoszczy.

BL. P. DR. KAROL FRENKEL. Onegdaj zabrała śmierć znowu jedno młode życie. Zmarł prawie nagle dr. Karol Frenkel, urzędnik biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie, wybitny młody pracownik na polu filozofii, zwłaszcza etyki, człowiek niezwyklej zalet charakteru. W ostatnich czasach pracował nad projektem założenia u nas „Towarzystwa etycznego”. — Ci, co go bliżej znali, rozumieją wielkość straty — jaką społeczeństwo poniosło. Cześć Jego pamięci.

(st.) BEZPAŁKO ZNOWE W LWOWIE. Minister pracy na Ukrainie, Osyp Bezpałko, w powrocie z Warszawy do Winnicy, zatrzymał się we Lwowie z wczoraj wyruszył w dalszą podróż na wschód.

KOMISARZ OKUPACYJNY DLA G. ŚLĄSKA. „Danz. Ztg.” donosi, że stanowisko komisarza okupacyjnego niemieckiego dla G. Śląska objąć ma p. dr. Herszel.

(R. Pr.) LITWINI AMERYKAŃSCY WYRUSZYLI DO OJCZYZNY. „Echo Litwy” donosi: Brygada Litwinów amerykańskich pod dowództwem gen. Wilhelma Swathout Juodudis wyjechała z Ameryki do Litwy. W styczniu gen. Juodudis przybył do Kowna ze sztabem brygady.

(R. Pr.) MNIEJSZOSCI NARODOWE W RUMUNII ZADOWOLENE. Przedstaw. Niemców, Ukraińców i żydów w parlamencie rumuńskim stwierdzają zadowolenie tych narodów z ich położenia w Rumunii.

(R. Pr.) 30.000 ŻYDÓW DO PALESTYNY. „Kurier Nowy” donosi: Prof. Weizman i inni z ekspertami angielskimi ustalili liczbę 30 tys. żydów, jako normę emigracji do Palestyny w najbliższym roku.

(st.) DMOWSKI WYJECHAŁ DO AFRYKI. Roman Dmowski, polski delegat na konferencyi pokojowej, po przebytej chorobie, wyjechał 12 b. m. do Algieru. W Paryżu na dworcu żegnał go towarzysze pracy, wśród nich minister Patek, gen. Rozwadowski, Bartoszewicz, Kozicki i inni.

(st.) „KRAJOWA RADA” W CHMIELNIKU ROZPADŁA SIĘ. „Wpered” donosi, że „Kraj. Rada” w Chmielniku, do której należeli: Makuch, Mykijka, Czajkowski, T. Pałasuk i Merling, rozwiązała się. (Co to za „Rada” i dlaczego się rozwiązała?). Stało się to przed 20 stycznia br.

(st) JAK SIĘ DZIAŁA UKRAJŃCY NA UKRAINIE? „Wpered” pisze, że wśród Ukraińców, którzy wspomagają na Ukrainie bolszewików, wyróżnić należy: „borotbistów” tj. lewych eserów (socjal. rewol.) i republikańców czy „radjańców” (stojących na stanowisku b. „Centralnej Rady”). „Radjańcy” są w Żmerynce i Winnicy (obok bolszewików?), „borotbisci” w Żytomierzu, Berdyczowie, Winnicy (także?), Hniewanie i Odesie — (ładny chaos! Przep. Red.).

DENIKIN WYMORDOWAŁ W KIJOWIE 2 do 3 TYSIĄCE ŻYDÓW. W tygodn. „Unser Weg” czytamy: W pogromie w Kijowie za Denikina zginęło 2—3 tysiąc żydów. Położenie gospodarcze żydów na Ukrainie — katastrofalne, życie polityczne zamarło.

(R. Pr.) POLSKA OBROŃCZYŃIA CYWILIZACYI. W „La Liberté” czytamy: „Bians działał. ności Polskiej w roku 1919, jest nadzwyczaj dodatni. Polska wypełnia swą rolę obrończyni cywilizacji, koalicja to zrozumiała dopiero po klęskach Denikina i Kozłaka.

(R. Pr.) GDAŃK, FIUME KONSTANTYNOPOL „punktami oparcia dla Anglików. „Danz. Ztg.” pisze: Gener. Robilent, delegat naczel. Rady woi. koalic. oświadczył w senacie (francuskim?), iż kapitalizm anglo-amerykański — wybrał Gdańsk, Fiume i Konstantynopol za punkty oparcia dla opanowania Europy Środkowej pod względem przemysłowym i handlowym.

KWIAT NARODU WĘGIEŃSK. O EGZEKUCYI. (A. Pr.) „Der Morgen” donosi: Uczeń, pisarz i publicysta węgierscy wysłali list do Anatola France’a, w którym stwierdzają, że ostatnie egzekucje były konieczne dla dobra ludzkości. Zostali straceni nie pionierzy socjalizmu, ale przestępcy-mordercy.

Dobroczynność jako zemsta.

(?) Niedawno temu, opowiada jedno z pism angielskich, odbyło się zebranie towarzyskie u pewnego notabla amerykańskiego, gdzie zeszli się sir Samuels i kilku innych jeszcze obywateli amerykańskich, w i. zasiadających w komitecie dla akcji ratunkowej żydów na ziemiach polskich. Komitetowy, któ-

ry właśnie wracał z Warszawy, opowiadał zgorszony, że w kuchni Żydowskiego Komitetu Ratunkowego w Warszawie, gdzie inteligencja żydowska otrzymuje obiad, składający się z trzech dań za 3 marki, podczas gdy obiad taki we własnym zarządzie kosztuje 10 marek, zasiadają obok żydów... byli generałowie rosyjscy i bardzo wielu byłych urzędników carskiej Rosji, czynownicy, którzy ongi prześladowali Polaków i żydów.

— I pana to tak gorszy, że ci ludzie korzystają z naszej dobroczynności? — spytał z uśmiechem pan domu i lał opowiadać następującą historię.

Dawno już temu, zdarzyło się, że pewien Irlandczyk osiedlony od niedawna w Nowym Jorku zobaczył raz na ulicy żebraka, który z wielką natarczywością prosił o jałmużnę. Był to straszny kaleka żyd. Nie tylko bez ręki i o kuli, ale twarz jego pokryta wrzodami, wyglądała jak jedna ropiąca rana. Irlandczyk sięgnął do kieszeni i dał żebrakowi drobną monetę i nie patrząc nań, odszedł spiesznie. Pobiegło za nim słowo dziękczynienia i oto na dźwięk tego głosu, Irlandczyk odwrócił się, popatrzył uważnie na żebraka i podszedłszy ku niemu dał mu dolara. Żebrek odśpiewał dziękuję i w przekonaniu, że to sam Moszasz na się zjawia, zaczął mu dziękować w żargonie żydowskim i pokazywał swe rany. Wtedy Irlandczyk wyjął złotą monetę i cisnąwszy ją przed nogi żyda - kaleki odszedł spiesznie krokiem. Nie tak spiesznie przecież, aby go nie mógł zatrzymać przyjaciel, który był świadkiem tej sceny z żebrakiem.

— Jakże to! — zawołał. — Więc ty, an tysemita dajesz żydowskiemu żebrakowi jałmużnę i wracasz się trzy razy, aby go obdarować tak hojnie.

Irlandczyk, jak wiemy — dodał opowieści Amerykanin w m. — są istotnie antysemitami — odrzekł on przyjacielowi.

— Cóż chcesz mój drogi! Sprawdo mi to przyjemność widzieć żyda w takim stanie. Słuchacze zrozumieli tę aluzję.

Odpowiedzi Grafologa.

UWAGA: Do ścisłej analizy nadają się listy pisane atramentem, zwykłym piórem, bez linii i podkładek. — Taksa 5 koron oraz wycinek z „Wiek Nowego”.

71. OFICER. Mężczyzna w całym tego słowa znaczeniu Charakter wyrobiony, kieruje się z zasady rozumem. Trudno wyprowadzić go z równowagi ducha, którego prostota (w znaczeniu doświadczenia) w pięknej kombinacji z ambicją tu stoi. Wielka siła woli, energia, wytrwałość i samodzielność. Wogóle dużo siły w P. drzemie, nie widzę jednak, by P. cała ten akumulator puścił praktycznie w ruch. A ile jest tu do wyzyskania. Sam brak wrażliwości, ta rozważa, śmiałość, które wybitnie w piśmie występują, już są podstawą do cięższych działań. Dostępną fantazję. Lubi rozkazywać, woni od fałszu, rezerwa w zwierzanju jest i ta klasyczna pojedynczość. Nie zaprzeczy, że jest „strebrem”, ale to tutaj całkiem zrozumiałe. Nie wyobrażam sobie P. naczej, jak śmiałego lotnika, lub łowcę tygrysów. Zdanie jasne, trzeźwe, serca nie brak; lubi zaś być czasem z młym despotą. Dalej sumiennosc, zdolność krytyki. Niekiedy myśli uprzedza fakta. Występ chłodny więcej, ale szczery. Całość, krótko — do pozaznosczenia. Więcej nie mam co pisać.

Nowy kulturalny taniec.

(MH) Z do niedawna tak purytanckiej Anglii — przychodzą do nas takie dziwaczne kombinacje tańca, że o ile przyjmą się w salonach Europy — to w zapale choreograficznym będziemy się czołgać na brzuchach lub chodzić na rękach. Najnowszy taniec to „Hyper-Dżadz”, taniec, który ma w sobie skoczność i lekkość „Foxtrota” — posuwistość i rozkołysanie „Two-steepa”, całą gamę przegięć „Tanga” i na koniec własne oryginalne figury... Tańcząca para trzyma się w objęciu, oparta silnie na jednej nodze, drugą unosi pod kątem prostym w górę... dalej figura czołganie — na kształt raków — na rękach i nogach naprzeciw siebie.

Zdaje się, że na naszym polskim gruncie tańce te będą miały mało uznania — przypominają one jakby chorobliwe, dziwaczne wizje. Może takie tańce tańczono były przez ciała, zastrute opiumowym dymentem w podmiejskich palarniach Londynu, gdzie Oscar Wilde — kazał szukać swym bohaterom — nieznanym nam jeszcze wrażeń...

KRONIKA SPORTOWA.

WAŻNE DLA SANECZKARZY. Magistrat ogłasza, że na wykonywanie sportu saneczkowania przeznaczają się:

1) Drogę prowadzącą z tzw. Krasuczyna (Nowy Lwów) do ulicy Snopkowskiej obok dwu domków gminnych na Żelaznej Wodzie;

2) dalsze zbieżnia w parku im. Kilińskiego z wyjątkiem wszelkich zbieżni od wejścia do tegoż parku aż do ruin;

3) drogę tzw. Kisielki, prowadzącą z Córy Zamkowej od ostatniego przystanku tramwajowego linii UL do sanatorium Kisielki.

Bezwarunkowo zabrania się saneczkowania w parku im. Kościuszki, na zboczach Wysokiego Zamku w parku im. Kilińskiego aż do ruin i na Żelaznej Wodzie na całej ości prawej od drogi, prowadzącej od mostu murowanego przy ul. Snopkowskiej aż do wyjścia na tzw. Nowy Świat.

I. L. K. S. „CZARNI” SEKCJA NARCIARZY.

Wolne zgromadzenie Sekcji narciarzy I. L. K. S. „Czarni” odbyło 13 bm. na podstawie własnego statutu wybrało następujący zarząd: Dr. Rappaport Bernard, prezes, por. dr. Bilor Maryan i dr. Fuchs Władysław, zastępcy prezesa, ppor. Moskwa Marya Zenon, sekretarz, ppor. Kirchner Tadeusz, skarbnik, p. Rucker Zygmunt, kronikarz, pp. Wehrstein Władysław i Scott Jerzy, przodownicy, pp. dr. Fuchs Dylowska, Pawłowska Jadwiga, Pawłowski Tadeusz, Welichowski Adam, Papius Waleryan, Waldman Albert, członkowie zarządu. Dr. Landau Henryk, naczelnik komisji sportowej I. L. K. S. „Czarni”.

Komisja rewizyjna: Inż. Dudryk Longin, por. Wondrauch Witold i Jakubowicz Edward.

Sąd rozjemczy: Dr. Walenta Adolf, por. Müller Juliusz, ppor. Luft Tadeusz.

Uchwalono przystąpić do Polskiego Związku Narciarzy.

Sekcja posiada własną skocznię we Lwowie na pl. Powystawowym (Dyabła góra) i własne schronisko w Sławsku. Memoriał Szulciewicza (bieg na nartach Czartowska Skala — Park Kilińskiego) i kurs narciarski zostały na razie odroczone ze względu na stosunki atmosferyczne. Sekcja uchwaliła urządzić w najbliższym czasie rozpisany memoriał Szulciewicza, następnie pod protektorem WP. ppłk Kl. Bukowskiego, dwce 5 P. A. C. bieg na nartach za koniem (skiöring), memoriał Steinhause i skoki na własnej skoczni.

Uchwalono dalej wysłać na zawody narciarskie o mistrzostwo polskie do Zakopanego w dniach 21 do 23 lutego na razie następujących narciarzy: Jarczyński, Pawłowski, Scott, Welichowski, dr. Rappaport Zagórscy, Wehrstein.

Zwycięzcy wyjadą prawdopodobnie na międzynarodowe igrzyska północne.

Przyłączenie Bukowiny do Rumunii.

(st) Dnia 29. grudnia 1919 r. uchwałił parlament rumuński przyłączenie Bukowiny do Rumunii. Sprawę przyłączenia referował poseł Reuc. Przeciwno przymusowej aneksji przemawiali posłowie socjalistyczni.

„Wschodnio-galicyski sowiecki(?) rząd w Kijowie(?)”.

(st) „Przypadek” Ruś dowiaduje się z Kijowa, że zjeżdżają tam członkowie „wschodnio-galicyskiego sowieckiego rządu” (II); przybyli mianowicie do Kijowa galicyscy komuniści: Rybak, Baran i Lewicki; — naznaczono im kwatery w domu pod L. 41 na Kreszczatyku.

Nieudały zjazd „hetmańców”.

(st) Pod takim tytułem donoszą z Pragi do „Wperedu”: Zapowiedziany tutaj zjazd „hetmańców” nie odbył się. Na zjazd przybyli tylko dr. L. Cehelski, Szemet z Warszawy (imieniem „chłoborobów”), Kowalewski i jeszcze kilka osób. („Hetmańcami” nazywano „Wpered” zwolenników Skoropadskiego i wogóle koncepcji hetmańskiej. Przyp. Red.).

NADESŁANE.

PREMIERA Od wtorka 27 bm. „KOPERNIK” Sensacyjny dramat w 5 aktach pod tytuł.

Ofiarna Miłość

Główną rolę kreuje ERICH KAISER-TITZ.

2495

BEZWARUNKOWO PO RAZ OSTATNII! WE WTOREK 27 I W ŚRODĘ 28 b. m.

2494

w kinoteatrze „MARYSIENKA” pl. Smolki 5.

2 EPOKA KSIĄŻE **KUKU**

Andrzej Uwickij na Ukrainie.

(st) „Wpered” otrzymuje wiadomość z Kamieńca, że bawi tam minister dr. Andrzej Uwickij, szef misji ukraińskiej w Warszawie i twórca znanej umowy z Polską.

ROZMAITOSCI.

(w) ANGLIA NIE CHCE DIENNIKARZY NIEMIECKICH. „Le Telegraphe” donosi z Londynu: Według depeszy z Berlina, angielska misja wojskowa odmówiła pozwolenia red. Wolffowi, dyrektorowi „Berliner Tagblattu” wysłania korespondenta do Londynu. Decyzja ta wywołała wielkie niezadowolenie w kołach oficjalnych. Ministerstwo spraw zagranicznych zajęło się tą sprawą przez usta reprezentanta swego, wygłaszając opinie, mówiąc, że Niemcy otworzyły podwoje dla dziennikarzy świata całego i że nie można odmowy Anglii przyjęcia reprezentanta prasy niemieckiej pozostawić bez skutków, a więc należy z Niemcami usunąć dziennikarzy angielskich. Pogrożka ta, zdaje się, jest „kiwaniem palcem w bucie”, gdyż zwycięży dyktują prawa, a biada zwyciężonym!

(w) OFIARY TRZĘSIENIA ZIEMI W VERA CZUR. Jak donoszą pisma amerykańskie, liczba ofiar trzęsienia ziemi w Vera Czur wynosi powyżej 300 osób zabitych. Szkody są olbrzymie. Kilkanaście wai i miasteczek uległo zupełnemu zniszczeniu.

(w) „Le Gaulois” donosi, że powstał w Paryżu nowy tygodnik pt. „France et Ukraine”, pismo, poświęcone interesom politycznym i ekonomicznym francusko-ukraińskim. W pierwszym numerze general illesco, przebywający obecnie w Paryżu w ważnej misji ekonomicznej, poruczonej mu przez rumuński, wysłuszcza w obzerzym wywiadzie pogląd swój na sytuację ekonomiczną na Ukrainie i na przyszłość handlową i stosunki pomiędzy nowym państwem (nieistniejącem! przyp. Red.) a Rosją. My zaś, znając dobrze stosunki „ukraińskie” oraz pochodzenie ich kapitałów, możemy się dziwić, że wciąż jeszcze znajdujemy się we Francji ludzie dość naiwni, dający się brać na lep roboty niemieckiej.

(?) WIĘCEJ SWOBODNEJ NATURALNOŚCI. Wielki dramaturg norweski Henryk Ibsen przybył raz do Wiednia, gdzie w Burgteatrze grano jego sztukę. Główną rolę powierzono najznakomitszej aktorce. Nieprawdaz — zapytuje reżyser po skończonej próbie generalnej — gra te aktorci to szczyt sztuki. Na to Ibsen: „Zapewne, ale ja nie potrzebuję tyle sztuki. Wolę swobodną naturalność”. I miał słuszną rację. Dzisiaj znakomici odtwórcy ról Ibsenowskich wiedzą o tem, że należy jak najmniej „grać” w tych rolach. Prostota i naturalność obowiązują odtwórców Ibsenowskich dramatów.

(?) NAGRODA GRILLPARZEROWSKA w kwiecie 500 K przypada za ostatnie trzydzieście Schönherrowi, przyczem sąd konkursowy zaznaczył, że przyznano mu to wyszczególnienie za piękny jego dramat: „Tragedya dziecięca”. O tej sztuce pisaliśmy niedawno temu w „Wiek Nowym”.

(?) SŁAWNA AKTORKA REJANE W PARYŻU ma wkrótce otrzymać legię honorową.

(MH) UNIwersYTET Żydowski w Jerozolimie dostał znaczną zapomogę, bo aż 500 f. st. dla ustanowienia nagrody „Debory” dla poezji hebrajskiej — od Jamesa Rothschilda.

REPUBLIKA FRANCUSKA LLOYD GEORGE. Premier angielski Lloyd George otrzymał wielki krzyż legii honorowej. Wypadek ten komentują dzienniki angielskie z dużym zadowoleniem.

(?) MIŁOŚĆ A POLITYKA. W jednym z dzienników, wychodzących w Blankenbergu w Turyni (a nie w Blankenbergu) czytamy następujące ogłoszenie: Zawiadamiam, że z powodu przeobrażeń politycznych uważam za rzecz moją z p. Wiktoorem Semrau za zerwane. Ema Weiss, Blankenberg.

(?) I FILATELIŚCI PODNOSZĄ CENY. Berlińskie czasopismo dla filatelistów ogłasza do sprzedania okaz nadzwyczajnego znaczka pocztowego dawnego wołoskiego księstwa w cenie... 50.000 mr. z uwagą: „Podatek luksusowy osobno”.

(?) I NA WĘGRZACH SZALEJE DROŻYZNA. Donoszą z Szegedy: I tutaj, gdzie żywność okolica znana była jako spichlerz zbożowy ziem węgierskich, cena bochenka chleba wynosi obecnie 30 koron.

Kronika bieżąca.

Dziś Janka Chryz.
Jutro Kar. Wielk.
Pojutrze Franc. Salv.
Wschód słońca 7:44. Zachód 4:41.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We wtorek 27 stycznia o godz. 7 „Księżniczka dolarów”, operetka L. Pailla.

We środę, 28 stycznia o g. 7 wieczór „Aida”, opera J. Verdi'ego.

REPERTUAR TEATRU LIT. ART. „CZWORAKA” (ul. Rejtana 3).

Program 13, od piątku 23-go stycznia codziennie o godz. 8 wiecz. Gościnnie wystąpi Romuald Gierasziński, jako „Karawanjars”. Paulina Noskowska — piosenki liryczne, Anda Kischman, Marek Windheim w nowych namerach solowych. „Sant Salomona Ponderanca”, sketch w 1. akcie Konrada Toma, grany w teatrze „Czarny Kot” w Warszawie przez trzy miesiące z rządu z Gieraszińskim w roli tytułowej. Nadto biorą udział: Marya Czajkowska, Anda Kischman, Michał Halicz, Zbigniew Orwicz, Jerzy Rygiel, Marek Windheim. W przygotowaniu nowa rewia pt.: „Owaku, co się dzieje!” Bilety do nabycia od 9-6 u S. Seyfartha (ul. Akademicka 6), a od godz. 6 wiecz. przy kasie teatru. 128

REPERTUAR TEATRU WODEWILOWEGO — (gmach ul. Ossolińskich 10).

We wtorek 27 stycznia o godzinie 7:30 wieczorem po raz pierwszy „Sąd w Ameryce”, operetka: „Pierwsza noc”, farsa; Balet; Rewietka.

KOMITET RAUTU PRASY, który odbędzie się w najbliższą sobotę, postanowił celem uniknięcia ściśle ograniczyć ilość kart wstępu. Mimo to przez pierwsze dwie godziny będą zapewne tańce nieco utrudnione, ze względu jednak, że jest to wieczór o charakterze reprezentacyjnym i przybędzie nań wiele osób głównie dla zaznaczenia swej życzliwości wobec Tow. Dziennikarzy polskich, już po pierwszym kadrylu rozwinię się w całej pełni ohocho zabawa — zwłaszcza, że Kasyno i Kolo lit. art. odstąpiło wyjątkowo na ten Raut prasy znaczną część swoich górnych sal klubowych.

Karty wstępu na podstawie zaproszeń wydawać będzie sekretaryat Kasyna i Kola lit. art. we czwartek i piątek od godz. 4 do 8 wieczorem. Karty honorowe uprawniają do wstępu na salę. Datki za karty honorowe należy składać w Miejskiej Kasie oszcz. ul. Wałowa 9, na rachunek Tow. Dziennikarzy polskich.

MIANOWANIA. Naczelnik Państwa mianował dra Karola Malsburga zwyczajnym profesorem hodowli zwierząt, zaś dra Kazimierza Idaszewskiego nadzwyczajnym profesorem młynarstwa e. lektrotechnicznego w szkole politechnicznej we Lwowie.

Naczelnik Państwa mianował nadzwyczajnego profesora z tytułem i charakterem profesora zwyczajnego pediatryi w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, dra Ksawerego Lewkowicza, rzeczywistym profesorem zwyczajnym pediatryi Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a nadzwyczajnego profesora archeologii klasycznej w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie dra Edmunda Bulandę, profesorem zwyczajnym archeologii klasycznej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

MIJSCOWA KOMISJA SZACUNKOWA DLA M. LWOWA, która ma przeprowadzić państwowe ustalenie i oszacowanie strat wojennych (świadczeń i szkód wojennych), poniesionych na terytorium m. Lwowa w majątku ruchomym i nieruchomym skutkiem wydarzeń wojennych, zarówno w czasie wojny światowej jak i polsko-ukraińskiej rozpoczęła czynności urzędowe. Lokal Komisji znajduje się przy ulicy Trzeciego Maja 1. 2., III. p. Dla gmin powiatu lwowskiego będzie utworzona

osobna Komisja. Bliższe szczegóły zawiadomienie, rozlezione na murach miasta.

MIEJSKI URZĄD OPIEKI GENERALNEJ odnośnie do notatki w kronice „Wiek Nowy” z dnia 24 stycznia 1920, pt. „Opieka dziecka”, wyjaśnia, co następuje:

Do Miejskiej Poradni dla matek niemowląt wedle normy ustalonej przez lekarzy-pedynów i statutowo obowiązującej — której ściśle przestrzegają Poradnie zagraniczne — w zasadzie winno się wpisywać tylko niemowlęta w wieku do 6 miesięcy. Okresem bowiem krytycznym w życiu dziecka, decydującym o jego dalszym rozwoju i odporności fizycznej, jest pierwszy rok życia. Zadanem Poradni dla matek jest właśnie dozór lekarski i czuwanie nad higieną i rozwojem fizycznym niemowląt w tym ważnym i decydującym okresie życia, w którym, jak wiadomo, dzieci najbardziej narażone są na choroby i zanieczyszczenia.

Mimo to urząd tutejszy, ze względu na wyjątkowo trudne i ciężkie stosunki obecne, od początku swego istnienia polecił wpisywać do Poradni niemowlęta w wieku do 12 miesięcy a nawet starsze. W ostatnich jednak miesiącach z powodu nadmiernego napływu zgłaszanych dzieci, przekraczającego wprost ramy lokalu i możliwości funkcjonowania, gdy stan liczebny dzieci korzystających z Miejskiej Poradni przekroczył już cyfrę 2000, urząd tutejszy musiał ostatecznie zasądzić obowiązkową normę przyjęcia. Uczył to jednak stopniowo i liberalnie, tak, iż dziś jeszcze wpisuje się dzieci w wieku do 7 miesięcy, a nawet w pewnych specjalnych wypadkach, np. gdy chodzi o dzieci nieślubne i osierocone, jeszcze starsze. Nadmieniamy się z naciskiem, że norma ta nie zależy od widzimisie funkcjonariuszek Poradni, lecz od decyzji i ustaleń PP. lekarzy Miejskiej Poradni.

Bezhnienna matka, skarżąc się na tutejszy Urząd, musiała zatem zgłosić znacznie starsze dziecko, nie odpowiadające warunkom przyjęcia.

W końcu zaznacza się, że ani Urząd Opieki Generalnej, ani Miejska Poradnia dla matek niemowląt nie są instytucjami aprowizacyjnymi czy wyłącznie zapomogowemi, jak sądzi nieświadomy ogół i co powoduje masowy napływ zgłoszeń, nie odpowiadających warunkom, lecz obie te instytucje mają szeroki zakres zadań i czynności opiekuńczych i wychowawczych, zwłaszcza w dziedzinie opieki i ochrony prawnej dzieci nieślubnych, zaniechanych i osieroconych, higieny niemowląt itd.

Z TOW. CZYTELNI NARODOWEJ, im. SKWERYNA GOSZCZYŃSKIEGO WE LWOWIE. Zgromadzenie członków Komitetu organizacyjnego stowarzyszenia odbędzie się w niedzielę dnia 1 lutego, o godzinie 10 przedpołudniem (w mieszkaniu WP. A. J. Kojata, Lwów, Murarska 1. 74) Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołów; 2) Sprawa założenia biblioteki i bezpłatnej wypożyczalni książek dla dzielnic VI-tych; 3) Wybór członków.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU POLSKIEGO TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO odbędzie się we środę, dnia 28 bm. w lokalu przy ul. Akademickiej 117, I piętro. Na porządku dziennym sprawa gminnej reformy wyborczej.

POLACY W LEGII HONOROWEJ. Francuską Legię honorową otrzymali p. Kazimierz Woźnicki, kierownik polskiej Agencji prasowej i p. J. Wielowiejski, sekretarz i członek generalny Polskiego Komitetu Narodowego.

RAUT „CERCLE FRANCAIS” odbędzie się dnia 29 stycznia br. w salach hotelu George'a ze współudziałem wybitnych artystów polskich oraz francuskich. Członkom „Cercle'u” nie wysyła się osobnych zaproszeń. Nieczłonkowie zechcą się łaskawie zgłosić listownie po zaproszenia do Prezydium Komitetu, ul. Dwernickiego 1. 11 A, I. p. Strój wizytowy. Początek o godz. 9 wieczór. Od-

szaki spowalniające do wstępu po kor. 40 za okazaniem zaproszenia.

(MH) NOWY BANK POLSKI. W Odańsku powstaje polski Bank dla handlu zagranicznego. Kapitał zakładowy wynosi 20 milionów marek polskich, z czego przypada na akcjonariuszy polskich 8 milionów, na niemieckich 13 na szwedzkich.

WIECZÓR TANECZNY PODOFICERÓW D. O. G. odbył się onegdaj pod protektorem szefa sztabu D. O. G. wsad „Domu Narodowego” Zabawa była ochoczą, miła i pełna tańca. W zastępstwie szefa sztabu jawił się pułkownik Miansz, insp. jazdy i kawalerii D. O. G. Docho dz zabawy przeznaczone na wdowy i sieroty po poległych w obronie Lwowa. Przygrywała doskonała muzyka 5 p. art. ciężkiej. Pracami Komitetu kierował jednoroczny sierżant rach. Tadeusz Lutczyński.

TOWARZYSTWO APROWIZACJI MIAST. Przypomnijmy, iż w dniu 31 bm. o godzinie 10 rano w sali Dekerta na ratuszu warszawskim odbył się na niezmerne ważne ogólnie zebranie członków Tow. Apropizacji miast Polskiej i ziem wschodnich; tj. przedstawicieli poszczególnych magistratów. Na zebranie to przedstawiciele miast polskich stawili się winni z należytym pełnomocnictwami oraz uchwalili rad miejskich i magistratów w sprawie zmiany statutu. Ze względu na niezmierną doniosłość spraw, które będą przedmiotem zebrania. Zarząd Tow. niezależnie od dwukrotnych wezwań telegraficznych, skierowanych do zainteresowanych miast wzywa magistraty, aby nie zwalając na trudności komunikacyjne delegowały swoich pełnomocników na dzień 31 bni, t. j. w sobotę.

DO WIADOMOŚCI WŁADZ MAGISTRACKICH. Publiczność wie, że kasyerka jatk miejskiej na Łyczakowie nie chce przyjmować drobnych pieniędzy, (guldenów i koron nie podartych), mówi, że nie jest obowiązana liczyć. W niedzielę 25 bm. rzeźnik nawet na rozkaz tejsz kasyerki wydarł mięso i słoninę p. B. i czynił to także innym kobietom, jeżeli która płaciła samymi guldenami.

POGOTOWIE NARODOWE. Wydział P. Nar. zwraca się do wszystkich Polaków z gorącym apelem o wstępywanie do Pogotowia narodowego i składanie datków na cele tej organizacji, a zarazem zawiadamia, że ofiary na cele P. N. należy składać w Banku krajowym na rachunek bieżący „Pogotowia narodowego” lub w administracjach pism lwowskich.

Dotychczas - złożono w Banku krajowym na cel powyższy razem 3.160 koron. Z tego 2000 kor. Org. nar. w Sokalu, 1000 koron dr. Włodzimierz Godlewski i inni.

Na łamach naszego pisma otwieramy w dziale ogłoszeń stałą rubrykę celem ogłaszania datków w naszym piśmie złożonych.

NOWA PLACÓWKA KUPIECTWA POLSKIEGO. W sobotę w południe odbyło się otwarcie i poświęcenie nowo założonego sklepu konfekcyjnego pod firmą Górniak i Chruszczewski w domu Banku hipotecznego przy ul. Akademickiej. Poświęcenia dokonał ks. kanonik Głęb, który też następnie w pięknych słowach podniósł znaczenie polskiego kupiectwa w dzisiejszej dobie, kiedy przystępujemy do dzieła odbudowy z gruzów Ojczyzny naszej, na nowo powołanej do życia. W podobnym duchu przemawiał również dalsi mówcy: prezydent Izby handlowo-przemysłowej Winjarsz, red. Laskownicki, sekretarz Banku hip. Kowarz, kupcy lwowscy: Hoszowski, Blocki, Sudhof i t. d. — wszyscy składając serdeczne życzenia solenizantom, których dotychczasowa przeszłość daje rękojmię, że interes ich będzie prowadzony nie tylko uczciwie i solidnie, ale także umiejętnie i z roztropną przedsiębiorczością, a przez to zdobędzie sobie zasłużone uznanie w szerokich kołach publiczności. Obaj firmanci są dziećmi Lwowa i tutaj otrzymali wykształcenie zawodowe. P. Górniak, wychowanek i długoletni współpracownik seniora kupiectwa lwowskiego p. Mullera, uzupełnił swą wiedzę fachową kilkuletnią

praktyką w wielkich firmach wiedeńskich. Po powrocie do rodzinnego miasta objął odpowiedzialne stanowisko kierownika działu handlowego w lwowskim Biurze surowców i dał się tutaj poznać, jako znikomity organizator, mistrzowny, pełen energii i zapobiegliwości pracownik. P. Chruszczewski przez długi szereg lat był współpracownikiem znanego kupca lwowskiego p. Blockiego, który wydało mu jaknajbardziej szlachetne świadectwo. Nowi członkowie lwowskiej konfraterni trupeckiej są ludźmi jeszcze młodymi, garnącymi się do swego zawodu z gorącym zamiłowaniem i z szczerym zapalem, można przeto wierzyć że sklep swój doprowadzą do świetnego rozwoju. Szczęść im Boże!

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. W odpowiedzi na apel wystosowany przez Senat Akademicki do młodzieży w 259 rocznicę założenia Wszechnicy Lwowskiej, udała się do p. Rektora Uniwersytetu, z inicjatywą „Czytelnia Akademickiej” delegacja młodzieży, która przez usta przewodniczącego Czytelni kol. Mendysa, złożyła uroczyste oświadczenie tej treści, że młodzież wdzięczna za publiczne uznanie jej zasług, wyrażone w odezwie przez Senat Akademicki i Magnificencję p. Rektora, podejmuje rzucone jej hasło pracy i obowiązku i na tej drodze będzie dążyła pod zaufaniem przewodnictwem swych Nauczycieli do utrwalenia naszego bytu państwowego. W stanowczych chwilach ub. roku młodzież nie zawiodła, przyczyniając się do pomnożenia sławy naszego Uniwersytetu, jaką go okrył naukowy dorobek i duch obywatelski jej Przodowników. I jeżeli wtedy zasłużyła sobie młodzież na to zaufanie, jakim ją darzy Senat Akademicki i społeczeństwo, to i dziś pragnie złożyć zapewnienie, że tej ufności i nadal zawsze godna się okaże.

W końcu wyraziła delegacja gorące podziękowanie Magnificencji, rektorowi dr. Halbanowi za serdeczne i pełne opiekunczej troski odnoszenie się do młodzieży.

W dniu 17 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Czytelni Akademickiej, na którym przyjęto do wiadomości sprawozdanie ustępującego Wydziału za lata 1918 i 1919 i udzielono temuż absolutorium. Przyjęto również nowy statut, rozszerzający cele i zadania Czytelni — oraz dokonano wyboru nowego Wydziału, w skład którego weszli: kol. Michał Mendys — przewodniczący; Karol Cielecki — zast. przewodniczącego; Tadeusz Bierowski — sekretarz; Józefa Münzówna — skarbniczka, Rudolf Bjernacki, bibliotekarz, kol. Adolfówna, Krzysztonowa, Lecielewska, Najsarkówna, Bjeniarz, Birm, Czyżewski, Hjbł, Najsarek, Pięglowski, Rumun, Grabowicz. Wybrano również sąd koleżeńcki i komisję rewizyjną oraz uchwalono wysokość wkładek. Nowy Wydział rozpoczął swe urzędowanie w dniu 18 bm. Obecnie wre gorączkowa praca w poszczególnych komisjach i Wydziale, celem przygotowania odpowiedniego materiału w myśl zgłoszonych referatów i wniosków dla delegacji tutejszej młodzieży akademickiej, która w liczbie 20 członków udaje się w d. 29 bm. na Zjazd Polskiej Młodzieży Akademickiej w Warszawie.

APEL DO WŁADZ POLICYJNO-SANITARNYCH! Mieszkańcy kamienicy przy ul. Halickiej 1. 9 zwracają uwagę odnosnych władz, że głównym ogniskiem wszelkich chorób i zarazków jest „miejsce ustępowe” w tej kamienicy. Od bardzo już dawnego czasu tj. jeszcze od lata u. r. klozety nie są w przepisany porządku utrzymywane, ale obecnie od dwóch tygodni stan ich jest wprost nie do wytrzymania! Klozety są pozbawione wszelkich ku utrzymaniu porządku przyrządów, jak zbiornik na wodę do splukiwania i t. Z powodu tego rura odchodowa jest ciągle zabita, a fetor rozchodzi się po całej kamienicy, roznosząc zarazki tyfusu i cholery. Na reagowanie lokatorów gospodarz nie tylko że nie stara się o naprawę zła, ale wymusza na lokatorach, żeby oni sami swym ko-

sztem usunęli nagromadzone i przelewające się nieczystości z muszli. W takim to stanie opiekunym wśród całych kap śmieci i kału żyła ludźmi, samem śródmieściu roznoszą tylko bakterie chorób obecnie grasujących. Raz jeszcze prosimy o-

NADESŁANE.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. BERGER
ulica Rykowska 1. 19. —

Zakład dentystyczny techniczny
Zygmunta PEKELMANA
Lwów, Kazimierzowska 17 (Fasat). 27812

OSTRZEGANIE.
Ostrzegam przed pieczeniem p. Hermanowi Sonnenscheinowi — byłemu współpracownikowi mojej firmy — jakiegokolwiek sum w formie mojej nalegającej, aby zawinął jakieś ołówek transzycje na mój rachunek. M. SONNENSCHNEIN, Janowska 2. kurt. wnia materiały elektr. 2397

Niniejszem zawiadamia się P. T. Publ. że w 1-rzęd. Szkole tańców Henr. Bysiowej przy ul. Rutowskiego 23 rozpoczyna się **KURS TAŃCÓW** Wpisy przyjmuje się codziennie w kancelarii Rynek 3, II piętra. 141

WSZELKIE PRZYBORY DENTYSTYCZNE
POLECA 2491
JÓZEF LEIBLOWICZ
Praków, Rynek 11.
ul. KUBALI (boczna Batorowa)
SKŁADNICA: Lwów, przedtem Kamienna 1. 3, II. p.

†
Z hr. Ostroróg Sadowskich
ZOFIA KONRADOWA
żona dyrektora Ecole Reforme
zmarła w Panu dnia 25. stycznia b. r.
Exportacja zwłok odbędzie się w środę 28. o 10. g. rano, z domu żałoby przy ul. Długosza 29, na cmentarz Łyczakowski.

LEW i APOLLO
wyświetlają najsłynniejszy film „Nordisk” 2415
NAJUWYCHNIEJSZA ŻONA MAHARADŻY.
Nowość! Ciąg dalszy słynnego dramatu „Faworyta Maharadży”. Część ta stanowi osobną całość dla siebie! Jedna z najciekawszych i największych atrakcji!

możne, wadząc o możliwie przedko załatwienie tej tak pilnej sprawy.

W SPRAWIE GALICJI WSCHODNIEJ oświadczył Komitet Obrony Narodowej następująca oświadczenie: „Polacy! Czujcie! Podpisujcie deklarację Komitetu Obrony Narodowej przeciw 25-letniemu przymusowi w „Galicji wschodniej”. Ta sprawa nie jest jeszcze na naszą korzyść ostatecznie rozstrzygnięta! Ci, od których decyzyja zależy winni mieć przed oczyma niezłomną wolę i postanowienie bronięcia tej Okowizny naszej do ostatniej kropli krwi, a nasz rząd musi w całym społeczeństwie znaleźć poparcie, by mógł zgodnie z wolą Narodu postąpić Dlatego: Baczność! Podpisujcie deklarację!

SAMOBÓJSTWO KOMENDANTA POLICJI. Do głównej komendy policji państwowej w Warszawie, mieszczącej się w gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych, przybył wczoraj dymisjowany dotychczas komendant policji na powiat stołeczny, p. Karcewski i chciał się rozmówić z komendantem policji warszawskiej p. Henszlem. Gdy się dowiedział, że p. Henszla nie ma w Warszawie, wy dobył nagle rewolwer i strzałem w skroń pozabawił się życia. Znalazłono przy nim dwa listy: do żony i do p. Henszla. Powodem samobójstwa ma być dymisja.

LUDNOŚĆ POLSKA NA MAZURACH. Pisma polskie podały cyfrę ludności, która, w razie pomysłnego wyniku plebiscytu, uzyska obywatelstwo polskie. W cyfrach tych brak danych, dotyczących się ludności Mazurów i Warmii. Podaliśmy je przeto: Mazowsze Pruskie mierzące 11.240 km², zamieszkuje 451.000 ludności, w czem 346.000 Polaków i 105.000 Niemców. — Warmia, o obszarze 2309 km², liczy 141.468 mieszkańców, z czego 45359 Polaków i 96.109 Niemców. Cyfry te jednak niezupełnie odpowiadają prawdzie: Stronnicza statystyka plebiscycka do „Niemców” zalicza wszystkich t. zw. dwujęzycznych, politycznie niezdeterminowanych i bezpośrednio lub pośrednio zależnych od rzędu.

(m) **ZNACZNA KRADZIEŻ.** Salamonowi Landmanowi, zam. przy ul. Korzenjowskiego 3 obrabowano w południe mieszkanie. Szkoda w garniturze i bieliznie wynosi 35.000 koron. Złodzieje zapomnieli zabrać sztabki oderwali skobki u drzwi i weszli do wnętrza.

(n) **ZŁODZIEJ JESZCZE DOŁOŻYL.** Dr. Józef P., zam. przy ul. 3-go Maja 19 doniósł wczoraj w południe policji, iż ze strychu skradziono mu białego wert. 7000 kor. W godzinę później znalazłono białą wórkę ukrytą na strychu za okrytą. Tak więc, złodziej jeszcze worek dołożył.

(o) **SAMOBÓJSTWO Z ŻALU PO STRACIE** OJCA. Marya Wajs, lecząca lat 19, zam. przy ul. Grodeckiej 2 A, rzuciła się wczoraj z III piętra i poniósł śmierć na miejscu. Ojciec denatki, Zygmunt, adwokat nam, zmarł onegdaj, a ponieważ Marya straciła dawniej matkę, więc taka rozpacz ją zawałowała, iż postanowił umrzeć także. Pozostawiła ona kartkę do krewnych tej treści: „Wybaczenie, że robię Wam przykrość, ale ciós był dla mnie za wielki”.

(p) **ŚMIERĆ SKUTKIEM ZACZADZENIA.** Przy ul. Potockiego 15 w pokoju suterrenowym mieszkała od dwóch dni 49-letnia Stefania Pohorecka, em. nauczycielka. Onegdaj rano znaleziono ją leżącą bez życia na podłodze. Policja i dr. Wernicki stwierdzili, iż śmierć nastąpiła skutkiem zaczadzenia. Pokój był ogrzewany t. zw. „fajerką” t. j. koczem żelaznym do osuszania ścian i to stało się przyczyną śmierci. Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

ARESZTOWANIE BANDYTY PRZEZ M. S. O. Onegdaj o godz. 8 wieczorem napadł bandyta w ul. Barskiej na policyanta podarł na nim płaszcz i byłby go prawdopodobnie dotkliwie pozbili, gdyby nie patrol M. S. O., dzielnicowy II. sekc. I.

Stanowcze wystąpienie tej patroli miało ten skutek, że bandyci rozbiegli się na wszystkie strony. Jednego z tych bandytów wraz z dziewczyną udało się patroli ubezpieczyć i sprowadzić na jaspekę policyjną na rogatkę Grodeckiej.

ZWIĄZEK KUPCÓW chrześcijańskich Małopolski we Lwowie zaprasza członków na pogrzeb śp. Julii Nowakowej, który się odbędzie we środę 28 stycznia z anatomii o godzinie 10 rano. 2561

ZWIĄZEK SPOŁEK HODOWCÓW DROBIU „JAJO” W KRAKOWIE podejmuje organizację Spółek hodowców drobiu we wschodniej części kraju i pragnie wejść w porozumienie z osobami zajmującymi się kooperatywa włościańska na wschodzie, by pozyskać dla przyszłych Spółek kierowników i życiowych propagatorów.

Spółki mogą się stać ważnymi posterunkami podniesienia ekonomicznego włościanstwa polskiego na wschodzie i dać szeregowi Polaków po miastach i wsiach zatrudnienie i zarobek.

Chętni zechcą się zgłaszać listownie do Związku Spółek hodowców drobiu „Jajo” w Krakowie, Wolska 36. 2105*)

MAGISTRAT KROL. STOL. MIASTA LWOWA. LM: 4966-20/IX.

We Lwowie, 23 stycznia 1920.

KOMUNIKAT.

Sprzedaż drzewa opałowego we wszystkich składach miejskich.

Mimo ogłoszenia komunikatem z dnia 17 b. m. L. 4403/IX spostrzeżono, że ludność miasta nie korzysta w pełni z możliwości nabywania drzewa opałowego w składach miejskich.

Wobec tego Magistrat zawiadania ponownie mieszkańców, że wszystkie miejskie składki opałowe, a to hurtownie w Rzeźni miejskiej i przy ul. 29 Listopada 1, 35 tudzież detaliczne, a to: przy ul. św. Zofii 1. 1, przy ul. Grodeckiej 1. 37, przy pl. Miśyonarskim 1. 2, przy ul. Lyczakowskiej 1. 53 i przy ul. Czarneckiego 1. 6 sprzedają wszystkim zgłaszającym się jedynie za okazaniem legitymacji spożywczej drzewo opałowe nie rębane aż do ilości 500 kg. tj. 10 ctn. ciowych, a większym rodzinom do 20 ctn. ciowych bez żadnych ograniczeń.

Wobec braku węgla opałowego winni zatem mieszkańcy korzystać z tego udogodnienia.

2117

OCHRONA LOKATORÓW. W ostatnich czasach coraz częściej wylanają się konflikty między właścicielami realności a lokatorami, przyczem oczywiście ci ostatni reprezentują stronę mniej obronną. W ich tedy interesie zwracamy uwagę, że w sprawach takich udziela bezpłatnej porady w imię ochrony lokatorów adwokat dr. I. Chajes, ul. Wałowa 1. 3, II p. od godz. 4 do 6 popoł.

2482.

SPADKOBIERCA MILIONÓW. Często dzieje się tak, że co ołowicie zbierali, to lekkomyślnie trwonili ich dzieci. A teraz proszę sobie wyobrazić młodzieńca, który skończył zaledwie rok dwadzieści pierwszy i nie znając swoich rodziców, uwolniony z pod opieki ludzi, którzy go terrorizowali, wychowując w abnegacji z pominięciem wszelkiej radości życia, otrzymuje nagle prawo rozporządzania wielomilionowym majątkiem, a na towarzysza podróży narzuca mu się człowiek, popychający go z rozkoszy w rozkosz, aby przedzielnął, a on mógł zagrabieć po nim resztki majątku. Na tle tej intrygi rozgrywa się wstrząsająca akcja drugiej epoki sławnego dramatu filmowego „Księżę Kuku”. Ci wszyscy, którzy widzieli epokę pierwszą, śpieszą teraz do wytwornego kina-teatru „Marysienka” pl. Smolci 5, gdzie wyświetlają epokę drugą, aby zobaczyć jak wygląda dalsze d. j. e. piękne Księcia Kuku. Wrażenie jest oszałamiające. Paryż bawi się i szaleje. Urza-

dzenie apartamentów sławnej kokoty według autemycznego zdjęcia, zadziwi zapewne tych, którzy nie wiedzą o tem, że te damy wydają rocznie miliony. Clou inscenizacji stanowi karnawał wenecki. Przestępne są też obrazy na lagunach weneckich w noc księżycową i scenerya sławnej zjełonej groty w Sycylii. W drugiej epoce popisowe role mają sławna artystka Marya Kierska i Nils Prijeu (x)

Mój portfel:

(Dla niektórych bałki).

Jabluszko rumiane,
Jak ciebie dostanę?
W kieszeni mej pustki!
Za dwie lub trzy szóstki
Przekupię ci nie da,
Więc zmusza cię bieda
Mieć portfel cacany
I grubo nadziany!

Na kpiny gazety
Wciąż piszą nęstoty
Że brak ci, kolego,
To tego, owego?
Nieprawda! Wikt „kawy”
Zalega wystawy,
Lecz portfel cacany,
Miej grubo nadziany!

Tam bułki i sery,
Kielbaski, likjery,
Ciast wybór jest wielki,
Sardynki, serdelki,
Rodzynki i szynki,
Zobaczysz nie krzyknął
Lecz portfel cacany
Mniej grubo wypchany!

Wiem, braknie nam wielu
Z tą wata portfela,
Z naciskiem więc kładę,
Uważać na radę:
Gdy jeść chcesz, mój złoty
A braknie ci floty,
„Miej zwyczaj”
„Pożyczaj”!

Ludwikowski.

Mówiela publiczna.

P. P. POSŁOM Z MAŁOPOLSKI POD ROZWAGĘ.

Za czasów rządów ukraińskich w Galicji wschodniej była oprócz waluty koronowej w obiegu także waluta ukr. tj. hrywny i karbowance i był rozkaz przyjmowania tychże na równi z koronami.

Kupcy, przemysłowcy, rolnicy zmuszeni byli niejednokrotnie pod presją przyjmować hrywny i karbowance, oddając za to swój towar i produkty. Kupcom niejednokrotnie zabierano całe zapasy towarów, wypłacając im za to walutę ukr.

Po odbiciu przez Polskę Gal. wch. kto był sprytniejszy, ten zdołał walutę ukr. zamienić na korony, lecz większa część posiadaczy hrywnien nie zdołała ich pozbyć się, w ślad za czem nie posiadając innej monety, prócz hrywnien, wszelki ruch handlowy i przemysłowo-wytwórczy musiał siłą faktu ustać. W ten sposób zniszczono jednolitość, rujnując je zupełnie, albowiem zabierając im towar, który stanowił ich jedyny majątek, odebrano im zupełnie sposób egzystencji.

- Polska przyniosła nam wolność, lecz o posiadaczach hrywny których pieniądze zabrano, oddając im za to hrywny, do dziś dnia nie pomyślano wcale, co ci biedacy mają czynić, z czego mają żyć, prowadzić swój przemysł i warsztaty pracy.

Ośmieliłem się podnieść tę tak ważną sprawę w imieniu tych nieszczęśliwych. — Czy w Polsce nie znalazłoby się jakiejś rady dla tych ludzi celem dania im możliwości dalszej egzystencji, leży to bowiem w interesie Państwa, aby wskutek winy innych nie cierpiała na tym ludność. Zdale się, że możnaby tę szkodę zarejestrować, hrywny i karbowance od posiadaczy ściągnąć a im wypłacić walutę polską. Polska byłaby w posiadaniu waluty ukr. i za tę upominałaby się, względnie mając obecnie w ręku egzekutywę na Ukrainie mogłaby należytość ściągnąć.

Takim postępowaniem w obecnych czasach zaszkodziłoby sobie Wysoki Rząd Polski nieograniczoną miłość i niejednego przyciągnęłoby na zawsze.

Jeden z interesowanych.

Przymus uprawy roli.

Zbliża się wiosna. W tej porze natura budzi się do życia, nadzieja wstępuje w nasze serca, a głos przyrody wzywa nas do pracy. Wiele hektarów roli leży u nas odłogiem od r. 1914. Już najwyższy czas tę stratę dla państwa i społeczeństwa nadrobić. Z produktów któreby dały te role, możnaby wyżywić większe centra przez cały rok. Właśnie powiatowe powinny przeto zawczasu wystarać się o spis ról, leżących odłogiem. Ominy będą musiały pod rygorem wystarać się o uprawę takich pól. Naczelnik gminy powinien przez władzę powiatową wystarać się o konie na ten cel. Role takie mogłoby również gospodarze chętni wziąć pod obróbkę za połowę produktów, skoro im się dostarczy ziarna pod zasiew. Należy również i na dwór nałożyć ten sam obowiązek.

KRONIKA TARNOWSKA.

Tarnów, w styczniu.

Dar Narodowy d'a J. Piłsudskiego. Komitet daru narodowego rozszerzył swą działalność na cały okręg sądowy tj. miasta: Pilzno, Brzesko, Mielec, Wońcisz, Tuchów i Bochnię. Z większych darów tarnowskich wymienić należy drugą wkładkę korpusu oficerskiego w kwocie 700 kor. oraz kwotę 500 kor. którą złożył p. Silberpfenig.

Rada miejska uchwaliła na ostatnim posiedzeniu ustawę o podatku od przyrostu wartości realności, sprzedanych od dnia 1-go lipca 1915 r., który to podatek wynosi 35 proc. od ceny kupna.

Pożegnanie dowódcy tuł. pułku piechoty majora Weissa odbyło się w ostatnich dniach w salach „Bristolu”. Licznie zebrane chywa telstwo z burmistrzem dr. Tertilem i starostą dr. Zawistowskim na czele oraz wojskowość z pułk. Swinińskim, maj. Haborskim oraz kap. Martynowiczem żegnały zasłużonego i powszechnie cenionego dowódcę, — który odchodzi na front.

Napad rabunkowy. Onegdaj około godz. 9 wieczór, gdy właściciel tuł. kantoru wyimany Aberdam po zamknięciu tegoż szedł

z kasetką zawierającą około 200.000 kor. w różnych krajowych i zagranicznych pieniądzech, do domu, napadło na niego w nieoświetlonej sieni 3 bandytów między innymi dwu żołnierzy i krzyknawszy „reżę do góry” powalili go na ziemię i zrabowali pieniądze. Brata bankiera, — spieszącego na pomoc, zranili bokserem w głowę i to dość ciężko. W związku z napadem aresztowano dwu żołnierzy z tuł. pułku kawalerji, którzy stale przychodzili do stróżki w domu, gdzie napad spełniono. Wspomnianych żołnierzy odstawiono do aresztów garnizonowych w Krakowie. Jak się dodatkowo dowiadujemy, zrabował Aberdam 200 sztuk banknotów po 100 mk. polskich, 7 po 1000 mk. 60 po 100 mk niem., 2 po 100 rubli dumsk., 6 po 250 rubl. dumsk., 18 po 100 rubl., 1 na 50 rubl., 3 bony Austr. weg. banku po 1000 kor., 65 rubl. wsch., 59 dolarów, 1 banknot na 10.000 kor., 4 po 1000 kor., 1 na 200 lei oraz 680 lir okupacyjnych.

Z prasy. Z dwu wychodzących w Tarnowie tygodników „Echo” podniosło cenę na 1 kor. za nr. zaś „Sztandar polski” na 80 h.

Oszustwo. Do jednej z t. szynkarek Katzowej zgłosił się jakiś Hallerczyk, ofiarując jej tanio gdański spirytus 96 proc. a miało być po 60 kor. za litr. Po okazaniu próbki i wypłaceniu Hallerczykowi kwoty 2.400 koron tenże przyniósł 50 litrową beczkę. — z której zaczęto spirytus spuszczać. Spuszczono jednak tylko litr, gdyż reszta okazała się zwykłą wodą. Jak się później przekonało, Hallerczyk odbił dno w beczce, pod czopem w ścianie bocznej uniósł naczynie ze czepi, szynkarz, spuszczał spirytus, spuszczał go z naczynia i dopiero po odbiciu dna szczył go z naczynia i dopiero po odbiciu dna przekonał się o oszustwie. Hallerczyk zbiegł.

KRONIKA SĄDOWA.

(rs) **Przed sądem wojskowym D. O. G.** lwowskiego przy ul. Zamartynowskiej toczy się rozprawa przeciw słuchaczowi politechniki Edwardowi Varinelli, oskarżonemu o dzalanie przeciw sile zbrojnej państwa przez wydanie stryjskiej P. O. W. Rusinom. Oskarżonego broni dr. Peracki.

(rs) **Urzędniczka pocztowa przed sądem wojskowym.** Onegdaj odbyła się przed sądem wojskowym DOG. rozprawa przeciw b. zarządczyni urzędu pocztowego w Lubaczowie p. K. Latoszyńskiej, oskarżonej o zbrodnię z par. 327 w. u. k., popełnioną w ten sposób, że dnia 6 grudnia 1918 przy zbliżaniu się wojsk pol. do Lubaczowa rozebrała aparat telegraficzny i ukryła jego części składowe.

Po rok cały niemal trwającym internowaniu w Dabiu, a następnie w Lubaczowie, znalazła się wreszcie w areszcie śledczym sądu wojsk. w Przemyślu, gdzie przebywała przez 3 miesiące. Rozprawa onegdajsza, prowadzona w lwowskim sądzie wojsk. DOG. pod przew. majora Krzenińskiego zakończyła się wyrokiem uwalniającym oskarżoną od winy i kary. Oskarżał prok. dr. Kamiński, bronił osk. adw. dr. Sekela.

(rs) **Wyrok na bandytów.** Rozprawa przeciw bandzie Gnypów, odroczone przed miesiącem, znalazła onegdaj swój epilog przed sądem DOG. Trybunał skazał przywódców bandy Józefa i Michała Gnypów (oba Rusi-

ni), którzy mają na sumieniu napady dokonane na wojsku polskim w pow. gródeckim, na karę półtorarocznego więzienia.

(rs) **Przed sądem doraźnym rozpoczął się dziś, w poniedziałek dnia 26, rozprawa przeciw braciom Baranowiczom za gwałt na p. Wiśniewskiego na pl. Maryackim.**

Migawkowe zdjęcia.

Zorganizowani kieszonkowcy.

(?) Na placu Krakowskim i „pod szkołą” w dzielnicy żydowskiej Lwowa, odbywa się ożywiony targ, zawierają transakcje handlowe jawne i tajne, kupują, sprzedają, a ruch panuje tam istotnie wschodni, pełen krzykliwych. Wśród tej handlującej i kupującej rzeszy kręci się wciąż gromadka wyrostków, zarówno żydowskich jak i katolickich. Widać też przechadzającego się tam i napowrót stróża bezpieczeństwa publicznego w mundurze wojskowym i z karabinem na ramieniu. Wtem daję się słyszeć krzyk przeraźliwy. Oto jakaś biedna żydówka, chcąc zapłacić za chleb, sprzedawany tutaj w wojnym handlu po 12 kor., zauważyła nagle brak woreczka, w którym miała kilkadziesiąt koron. Zaczęła lamentować nad swą stratą w taki sposób, jak by jej umarło jedyne dziecko. Otoczyła ją gromadka współczujących współwyznańców, zbliżyła się też gromadka wyrostków, kręci się tutaj o każdej porze dnia.

Ktoś z gromadki żydowskiej zwraca się do wyrostków.

— Chłopcy miejcie dobre serce — wywróciła do wyrostków. Miejcie trochę nad tą biedną kobietą. Zabralście jej ostatni grosz. Chcąc kupić chleba dla głodnych swoich dzieci i dla tej matki staruszki.

Inny nie ufający w dobre serce złodziei, proponuje, aby zawołać policyjanta; ale ten zniknął z placu.

Okradziona żydówka lamentuje w dalszym ciągu.

Zbiegowisko doczoła staje się coraz większe.

W pewnej chwili chwili przez tłum przeciska się jakiś chłopiec.

— Czy to ten woreczek? — woła.

Okradzona żydówka spojrzała na trzymane w ręku chłopca przedmiot i wydała okrzyk radości.

— Moje to! Oddaj!

Chłopiec rzucił w jej nastawione ręce woreczek i odbiega daleko.

Żydówka przelicza zawartość woreczka. Nie nie brakuje.

Zorganizowana szajka kieszonkowców nie krzywdzi nędzarzy.

Zerują tu na placu z zadziwiającą zręcznością. Bezcelnie wyrwywają ludziom portfele z rąk w chwili, gdy ktoś kupując towar, wymiata pieniądze, aby płacić.

Anty się człowiek nie spostrzeże, jak otoczy go gromadka chłopców i jak w tłumie znika zlodziei ze swym łupem.

I zawsze dzieje się to właśnie w chwili gdyż stróż bezpieczeństwa publicznego znajduje się na drugim końcu ulicy.

A wszystkie te epizody nie wpływają na tok zawieranych tu transakcji tajnych i jawnych. Handel odbywa się tu niepowstrzymanie. Pieniądze przeważają się niby fale morza.

dla tych, którzy jeszcze nie widzieli! wyświetla „Fafam Organa”

pl. Maryski 10 PO RAZ OSTATN we wtorek 21-go
w środę 28-go bm. interesujący, oryg. dramat w 4 akt

Książę Kuku

i epoka — oraz doskonałe uzupełnienie programu. 2499

D. H. Popielska 64

lek. szpitala św. Zofii, ordynuje w chorobach dzieci
wewnetrznych od 3—5 Senatorska 5. I piętro.

Dr. A. SCHWARZ

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
asystent Szpitala powszechnego, przeprowadził się
na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty.
596

Dr. Henryk Rosmarin

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
mieszka od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12.
1726

Dr. FRIECH

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, zastarzała —
ulica Walswa 11. Wszelkie choroby przenośne
Nco Salversau tylko przed południem. 74

Dr. Wilhelm Lauterstein

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
mieszka od 11—1 i 3—5 ul. Sykstuska 37 (róg Słowackiej)
1062

Dr. MICHAŁ SALPETER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6
2418

MALŻEŃSTWA

GOSPODARNA, oszczędna, wykształcona, z do-
brą robotą pani (ma młok posag), wyjdzie za
wyszłego o 20—30 lat, starszego (50—55 lat),
uważającego. Jeśli wdowiec, dzieci po Bożemu
zapiekają się. — Zgłoszenia do Wieku Nowego
„N. A. ministracyi”. 2550

POSAD POSZUKUJĄ

OSADA młoda, kilkuletnia praktyką gospodarstwa,
poszukuje posady kłucznicy. Zgłoszenia do Wieku
pod „Gospodyni 25”. 2555

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

ZGUBIONO bransoletę z łańcuszkową. Proszę
złożyć za wynagrodzeniem podwójnej wartości
przedłożonej u Portyera, Batoiego 3. 2478.

25 STYCZNIA zgubiłam w drodze lub w Colosseum
srebrną bransoletę z koron austr. i jedną 2wu
koronówką. Pamiątka po zabitym bracie w obro-
nie Lwowa. Proszę znaleźć o zwrot za wysokiem
wynagrodzeniem i pociągami lub prowiantami. —
Bratierowska 10, Julia. Dozorca w każe. 2501.

KUFNO I SPRZEDAŻ

FORTEPIAN prawie nowy do sprzedania. Wiado-
mość pl. Bema 2, Łazienki. 2267

KUPIĘ stare używane meble lub zamienię za węgle
Wiadomość u dozorca Szaptyckich 31. 2406

KUPIĘ domek parterowy lub jednopiętrowy etc.
z ogródkiem. Wiadomość do Administracyi pod
„Domek”. 2321

Parcele budowlane

we Lwowie o łącznym obszarze 2 morgów oraz nie
wydanych części wili z ponad półmorgowym ogra-
dem pod korzystnymi warunkami do sprzedania. —
Blizna wiad. w kancelaryi dra B. B. Bratierowska 5
2516

DOM z ogrodem do sprzedania przy ulicy Cetne-
rowskiej 43. 2326

NUMERATOR

automatyczny kupię. Zgło-
szenia pod „Numerator” —
Administracya „Wieku”. 2505

Automobile Kupuje polską auto-
bilową „MOTCH”
Lwów, ulica Kopernika 54.
2530

Kawa codziennie w 1 kg. K 110

główny skład kawy i herbaty Józefa Musil
Lwów, ulica Batoiego 32. 2545.

ROZMAITE

Celem rozszerzenia istniejącego już przedsiębiorstwa
we Lwowie poszukujemy
spółnika lub spółników
z poważnym kapitałem. — Oferty od „L. K. 10”
do biura ogłoszeń M. B. Źcka, ulica
Kościełuski 2. 2542

WOLNE POSADY

DOCHODZĄCA z książką do sprzątania poszuk-
wana. Zgłoszenia między 10 a 12 i 3 a 4 Bato-
iego 38, II piętro na lewo, schody frontowe.
(x)

SALON sukien damskich Sykstuska 40, I o. poszu-
kuje uzdolnionych spodniaczerek i stanczerek.
2269

POTRZEBNA dozorczyń Kochanowskiego 37 od
3—5. 1453

POSZUKUJE służącego kawalera na wieś. Zgła-
szać się od 11 do 12 rano. Rostworowska, ul.
Ossolińskich 11. 2402

TOWARZYSTWO agrarno-osadnicze, Lwów, ul.
Halicka 21 przyjmie egzaminowanego leśnicze-
go, do rewiru niedaleko Lwowa. Płaca 6000 kor.
rocznie, pomieszkanię, opał, deputat 10 morg.
pola, pastwisko na 5 sztuk bydła i znaczne do-
chody z komisji szacunkowych lasowych dla To-
warzystwa. Zgłoszenia do Dyrekcyi Towarzy-
stwa. 2262

POTRZEBNA zaraz zdolna kucharka dochodząca.
Dobre świadectwa wymagane. Zgłoszenia do g.
12 przedpoł. Plac Smolki 1 A, 2 piętro u lekarza.
2433

POSZUKUJE się młodego pomocnika handlowego
Zgłoszenia pomiędzy 9 a 10 rano. Zygmunt
Krebs „Patoka” fabryka wódek, syropów i mło-
du, Batoiego 7. 2431

POSZUKUJE stelmacha może być na wyciącie. Ly-
czakowska 145. 1388

SŁUŻĄCA do wszystkiego i dochodząca za do-
brem wynagrodzeniem zaraz potrzebne. Kocha-
nowskiego 22, drzwi 6. 2371

DOZORCAWA z wiatem potrzebna zaraz. ul. Jo-
zefa 7. 2366

PIELEGNIARKE lub osobę rutynowaną do njemo-
wlecia z poleceniami poszukuję pod najlepszymi
warunkami z płacą 150 kor. Zgłoszenia między
2—5 Ujejskiego 8 a, I. p. na prawo. 2499

PANIENKA potrzebna do naprawy przerabiania
garderoby. Lenartowicza 20, I piętro. 2489

PANIEN uzdolnionych podręcznych i uczenie po-
szukuje salon sukien Weber, Zamorowicza 16.
2488

Panna w wieku 16 do 18 lat — zostanie
przyjęta w charakterze asystentki
do Zakładu dentystrycznego. Zgło-
szenia: Biuro ogłoszeń
Sokolowskiego, ulica Jagiellońska 1.
2521

PIERWSZORZĘDNE Biuro spedycyjne poszukuje
stenografistkę polsko-niemiecką, pisać biegle
maszynie. Oferty pod „Zdolna” Biuro anonsów
Brjicka Kościełuski 2. 2333

STARSA KUCHARKA potrzebna do cukierni. —
Bielewskiego 6. 2316

POSZUKUJE SIĘ FURMANA, któryby pełnił rō-
wnocześnie funkcję dozorca przy kamienicy. —
Zielona 45. 2346

AGENCYA KOSTIUKA, Kopernika 19 poszukuje
leśniczych z wyższym egzaminem, ekonomów,
inżynierów, rysowników, techników, nauczy-
cieli, nauczycielek, bon, Polek, Francuzek, Ang-
lietek, kucharek, pokojówek dziewcząt do
wszystkiego kucharzy, furmanów kawalerów,
żużby dworskiej. 2343

SKLEP do wynajęcia. Hołmana 20. Wiadomość w
sklepie krawieckim. 2274

POSZUKUJE PANNE do małego interesu z małą
kaucją bezwarunkowo uczelwej. Zgłosić się w
godzinach popołudniowych Marya Michałowska,
ul. Janowska 96, II. p. 2508

POSZUKUJE zdolnego retuszerza do pozytywu i
negatywu. Zgłoszenia z warunkami pod B. Ka-
liszewski Tarnopol. 2506

Aktywne Towarzystwo Elektryczne

SOKOLNICKI I WIŚNIEWSKI
Kraków, Dominikańska 3, posz. kufy naty hmiast
INŻYNIERA-ELEKTROTECHNIKA z dłuższą
praktyką.

FAKTURZYSTA obeznany z materiałami elektro-
technicznymi i posiadającego dłuższą praktykę
RUCHALERA (ki) pomocniczego.

Szczegół w oferty zaopatrzone w curriculum
vite i odpisy świadectw, z podaniem wysokości za-
danego wynagrodzenia, na czy nadsyłać na ręce Dy-
rekcyi. Osobistych zgłoszeń nie przyjmuje się. 2114

ZDOLNEJ panny w modarstwie poszukuje Ma-
gazyń młód J. Dąbrowskiej we Lwowie, ul. A-
kademicka 3. 2045

CHŁOPAKA LUB DZIEWCZYNKE do roznosze-
nia gazet poszukuje Biuro dzienników Buchstaba
Legionów 21. 2204

KUCHARKI z dobrymi poleceniami dla 2 panów
poszukuje się zaraz. Zgłoszenia: Romanowicza
10, I p., drzwi na lewo, między godz. 2 a 4.
2223

PANNA do 5-let. dziewczynki poszukiwana. Dr.
Rosmarin, Kopernika 12. 2337

ROZMAITZ.

L. 1894/pras. Referat prasowy DOG
podaje do wiadomości.

MINISTERSTWO SPRAW WOJSK.
Dep. i Mob. Org.
SEKCJA POBOR. i UZUPEŁNIEN
L. dz. 46/2./1.

Powołanie

do służby czynnej roczn. 1900 i 1901.

Popisowych roczników 1900 i 1901, którzy zostali przez Komisje Przeglądowe znani za zdalnych, a nie o izymali odroczenia służby wojskowej, wzywają się do służby czynnej.

Objęci powyższym rozkazem stawiają się do właściwej P. K. U. **dnia 3 lutego br. o 9 godz. rano.**

Popisowi winni przedstawić w P. K. U. wydane im uprzednio karty powołania.

Wezwani zostaną natychmiast wcieleni do szeregów.

Winni nie wstawienia się w powyższym terminie będą karani jak za uchylanie się od obowiązku służby wojskowej.

II. Wiceminister Spraw Wojsk.
(—) **Sośnkowski m. p.**
generał-porucznik.

Za zgodność:
Fiałka m. p. kap.
Warszawa, dnia 13. stycznia 1920.

POWIATOWA KOMENDA
UZUPEŁNIEN 40 pp. Lwów
L. dz. 11.

Powyższy rozkaz Min. Spraw Wojsk. podaje się do ogólnej wiadomości i cisłego wykonania.

Wymienie i mają się zgłosić bezwarunkowo d. 3. lutego 1900 o godz. 9 rano w Powiatowej Komendzie Uzupełnień 40 pp. Lw. w (Cytadela), gdzie dalsze otrzymają polecenia.

Lwów, dnia 22. stycznia 1920.

Niedzielski m. p.
pułkownik

2114

Pl. kierownicy szkół

nauczycieli (Kl.) chcący sobie zwiększyć dochody przez boczne zajęcia, niechaj podadzą swoje adresy pod „Bank 5” do Administracji „Wiek Nowy” a zostanie im przysłana dokładna informacja.

2490

Kto zamienił koks za drzewo sągowe porabane. —
Wiadomość: Folwark Zarudce p. Kulików.

2424

Pierwsza lwowska

Parowa fabrycznia i pralnia chemiczna
Maryl Zduńczyk i Jana Gawrońskiego
przy ul. Króla Leszczyńskiego 1. 9 — przyjmują wszelką garderobę, materye, płótna, dywany, meble, kapelusze i kilimy do farbowania i czyszczenia chemicznego. — Kantory przyjęcia: Króla Leszczyńskiego 9, Rzeźbiarska 5, Akademicka 15, Pańska 11, Piekarska 1c, Hetmańska 10, pl. Strzelecki 2. 2521

URZĄDZENIE 4-lech pokój i kuchni (także fortepian Schweghofera, maszyna do pisania Josta, maszyna pierścieniowa Singera, kasa National, zbiór książek prawnych, magiel korbowy) będzie sprzedane w drodze publicznej licytacji 28 i 29 stycznia godz. 10 lub z woniej ręką począwszy od 27 stycznia godz. 2 ulica Kochanowskiego 1. 129 (równoległa do Pohulanki).

2440

NAPRAWĘ BIELIZNY i ubrań uskutecznią w najkrótszym czasie M. Niedzwiedź, Szpitalna 1. 44, parter.

2497.

20.000 POŻYCZKI na dobrych warunkach poszukuje się natychmiast. „Pożyczka” — „Wiek Nowy”.

2255

KIEROWNICTWO 2-klasowej szkoły o 5 salach do zamiany. Wróblowice poczta Dobrowlany. Drohobycz.

2118

KINO NOWOŚCI
ul. Legionów 5.
Niebawła nowości Cuda techniki!
Film sławnej wytwórni „Cinec”
w Rzymie
Skradziony klejnot
BOŻKA KHAMA
Nieznane dotąd efekta sceniczne.
Senzacyjne napięcie! 2524

50.000 koron są do ulokowania na hipotekę kamienicy we Lwowie na I lub II miejsce. Wiadomość z grzecznością u dra Alojzego Krausa, adwokata we Lwowie, plac Maryacki 6-7.

2360

PROŚBA! OSOBA STRARA, inteligentna, pozostała w najstraszniejszej nędzy prosi serca liściojwe o żywność lubranie. Wanda Milenowicz ul. św. Antoniego 1. 7 w suterengach.

(x)

NA WESELA, śluby zabawy wypożyczalnia odzieży, Sozański, Lwów, Podwaie 1 — Wałowa 3L

1686

KOSTYUMY, suknie, płaszcze damskie wykonuje tanio, szybko, elegancko Magazyn Wrześniwski, Chorażczyzna 5, róg Akademickiej.

2314

NAUKA

INTELGENTNA panna zaimie się nauką z klas norm. początk. jez. francusk. lub administracya, ze współpracą w gospodarstwie z panną domu, albo wszelk em szyłem, za wskazanie mieszkanie ewent. pokoju z elektr. lub wspólnie tylko przy intel. chrześc. rodzinie. Zgłoszenia pod „K. BH.” Adm. W. Now.

(x)

Uczeń VIII. kl. gimn. poszukuje lekcji. Zgłoszenia do Adm. pod „Nauka”.

(x)

Pierwsza szkoła wiedeńskiego wytwornego
kroju męskiego i damskiego
M. Matłaj - Mitijewskiego
we Lwowie, ul. św. Józefa 6, I. piętro
(obok kościoła św. Antoniego).

Ukończywszy pierwszorzędną szkołę we Wiedniu, uczy kroju wedle najnowszych zasad francuskiej i angielskiej mody. — Również przyjmuje się do przyrządzania, modelowania i fasonowania wszelkiego rodzaju odzieży — Wykonanie solidne. 2483

WYKREŚLNEJ geometrii oraz do egzaminów. —
Świątkowski szkoła św. Marcjina. 2276

UDZIELAM LEKCYI angielskiego, francuskiego i włoskiego. Zgłoszenia od 10—12, Tarnawskiego 32, II. p. na prawo. 2467.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIĘ dom murowany ze stajnią, wozownią i innym ogrodem we Lwowie. Zgłoszenia listowe do „Weku” pod „M. D.”

2437

Dobrze — **Pracownia czapkarska**
zaprowadzona z kompletnem urządzeniem i materiałami **do sprzedania.** — Zgłoszenia pod „Intrajny interes” do biura ogłoszeń Brücka. Kościuszki 2

2416

Pończochy siłne, wyborowe po K 29 za 1 parę
skarpetki po cenie kosztów
wysprzedaż — **L. T. Skrzypek** Magazyn obuwia, Pasaż Mikolascha 2493

PISMO ŚWIETE WUJKA 2 tomy ilustrowane, obrazki olejne, sprzedam, Lyczakowska 109, pierwsze drzw.

(x)

SPODNIE nowe, eleganckie czarne i w past. przyczezy po 300 kor. sprzedam Heller, Żółkiewska 74, III, oficyny II piętro.

2021

WOZEK RĘCZNY na 4 kołach mocny tani do sprzedania. Ślusarnia, Wronowskich 17.

2383

OBUWIE
NAJTRWALSZE
damskie, męskie i dzieciinne zwykłe i luksusowe po cenach umiarkowanych po cca
MAGAZYN OBUWIA
L. T. SKRZYPEK
Pasaż Mikolascha 2494

Kwas azotowy
(Salpetersaure)
Kwas siarczany
Kwas solny
i nadszedł! 2516

Dom handlowo-komisowy dla artykułów chemicznych
Leon Abraham
Lwów, plac Blichewskiego 1. 3.

POSAD POSZUKUJĄ.

3 TYSIĘCY KOR. daje zdemobilizowany podoficer prow. lat 33 za wyrobienie mu rentownego zajęcia jako magazynier lub coś podobnego. Wychodzi jako podróżującego. Władza językiem polskim, ruskim, niemieckim i rosyjskim doskonały rachmistrz. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieku pod „Dyskretny” za okazaniem kwitu. 2538

PANNA do sklepu masarskiego przyjmie zaraz posadę, zgłoszenia H. Sjeklucha Piekarska 21, II. p. drzwi 11. 2534

KORRESPONDENTKA POLSKO-NIEMIECKA biegła stenotypistka i stenografistka władająca doskonale obydwioma językami z dziesięcioletnią praktyką biurową poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Zdolna” do Administracji. 2522

PORTYER HOTELOWY poszukuje posady, na żądanie złoży kaucję. Łaskawe zgłoszenia: S. Myczczyński poste rest. Brzoza. 2348.

ZDOLNY ślusarz mechanik a zarazem grawer poszukuje posady, zgłoszenia pod P. R. do Administracji. 2510

SLUŻĄCA, dwuletnie świadectwa, najlepsze polecenia z 15 mjes. dziełkiem obejmuje posadę od 1-ego sa skromnem wynagrodzeniem, Długos 23, parter ganek na lewo. 2503.

KUCHARZ prywatny poszukuje posady na jakąkolwiek pensję, był w pierwszorzędnym domu na ordynację lub po kawalersku. Wiadomość Stanisław Koniak ul. Jacka 4, II. p. 2475.

ENERGICZNY GOSPODARZ-ROLNIK żonaty, bezdzietny, poszukuje posady ekonoma, gumienego lub dorocy, kilkuletnia praktyka. Łaskawe zgłoszenia: „Chętny” Stanisławów poste-restante. 2113.

WIELKOPANNA z chlubnym świadectwem poszukuje posady do dzieci lub gospodarstwa, zgłoszenia „Posada 1” do Adm. 2454

KIEROWNICZKA i kasyerka z 10-letnią praktyką handlową poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: J. I. Grodecka 34 w sklepie P. Małkiewicz. 2384

PANNA z prowincji poszukuje miejsca do sklepu krawieckiego, początkowo bezpłatnie. Zgłoszenia pod „G. D.” Administracja „Wiek Nowy”. 2374

SAMODZIELNY elektryk, mechanik, instalator poszukuje pracy w miejscu lub na prowincji. Zgłoszenia do Adm. „Wiek” pod „Samozajęmy”. 2426

PANNA inteligentna szuka posady od 15 lutego jako samotna gospodyni. Posiada dobre świadectwa. Zgłoszenia do Administracji „Wiek Nowy” pod „Szczęśliwa”. 2400

CZELADNIK masarsko-rzeźnicki kawaler poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia listowne Al. K. Szwalder, Gródek Jagiell. 2290

MAŁŻENSTWA

STARSZY kierownik szkoły wdowiec z prowincji z braku znajomości poszukuje na tej drodze starszej wdowy lub panny w celu matrymonialnym gotówka lub hipoteka wymagana. Łaskawe zgłoszenia z fotografią pożądaną. Adres: Kierownik szkoły, Piaseczna n. loco ad Strzy. 2410

PRZYSTOJNA z dobrego domu pragnie poznać inteligentnego na stanowisku pana w celu matrymonialnym. Zgłoszenia pod „Niebieskooka” do Administracji. 2049.

POZNAM MEŻCZYZNĘ w celu matrymonialnym zdrowego, prawego charakteru o wybitnej szlachetności serca i ducha, wiek obojętny, najchętniej ziemianina bardzo inteligentnego i mającego, posiadam poważny majątek. Zgłoszenia pod „Perła życia” do Adm. Wiek Nowy do 31. b. m. 2609.

4 KOLEGÓW biurowych 22—25 włośnie życia pragnie zawrzeć znajomość z panną inteligentną stosownych do siebie z fotografią wymaganą pod „Bratek, Rezeda, Bławatek i Ochoźnik” 51 p. p. strz. kres. II. K. K. P. pol. 32. 2116.

KTO Z MEŻCZYZN inteligentnych do lat 45 na stanowisku, chciałby zawrzeć znajomość z panną lat 30, za posadzie bankowej, ze szlachetnymi zaletami w celu matrymonialnym? Zgłoszenia „Elga” Wiek. 2440.

MŁODY OFICER Halerczyk pragnie zawrzeć znajomość z panną lub bezdzietną wdówką w latach 25 do 28, z dobrego domu, gospodarną i posadzą w celu matrymonialnym. Blondynki o niebieskich oczach mają pierwszeństwo. Nieanonimowe zgłoszenia wraz z fotografią, która na żądanie będzie zwróconą proszę nadsyłać do Administracji Wiek Nowy pod „I. R. za okazaniem kwitu inseratowego. 2455.

MIESZKANIA I SKLEPY

POKÓJ elegancko umeblowany tylko dla poważnego pana lub starszego wojskowego do wynajęcia. Wiadomość ul. Nabelaka 11 a, II. p. na lewo po południu. 2459.

ZA 1 POKÓJ z kuchnią dam celna kartofli wybieranych. Do Wiek dla „Józefa K.” 2472.

POKÓJ kawalerski umeblowany zaraz wynajmę. Zgłoszenia do Administracji pod „Prawniki”. 2450.

PANIENKA poszukuje w śródmieściu pokoju skromnie umeblowanego bez pościeli. Łaskawe zgłoszenia z grzecznością przyjmie cukiernia W. P. Bienieckiego. 2456

POSZUKUJE mieszkania z 3 pokoi i kuchnią z komfortem gazem i elektryką w pobliżu Techniki. Zgłoszenia w Adm. „Wiek Nowy” pod „3 pokoje”. 2296

Odnajmę pokój, nyz i kuchnię. Wiadomość w administracji pod „Wynagrodzenie”. v

ZA DWA LUB TRZY pokoje z kuchnią umeblowaną lub nie dla bezdzietnego małżeństwa wynajmującemu oprócz czynszu wikt i opał. Wiadomość do Administracji pod „E. W.”. 2320

POSZUKUJE ZARAZ umeblowanego pokoju z 1-2 pokojem z osobnym wejściem oraz z całym utrzymaniem. Zapłata częściowo prowiantami. Zgłoszenia Jagiellońska 8, I. p. drzwi 4. 2511

NA WARSZTAT sklep do odstąpienia, wiadomość przy placu Teodora 4 Essig. 2457

WYNAGRODZĘ dobrze pieniędźmi lub prowiantami za wyszukiwanie mieszkań składającego się z 1 lub 2 pokoi umeblowanych i kuchni (elektr.) najchętniej w dzielnicy I lub IV w pobliżu przystanku tramwajowego. Zgłoszenia do Adm. „Wiek Nowy” pod „Bezdzietni”. 2355

ZAMIENIĘ mieszkanie, składające się z 3 pokoi z kuchnią za 1 pokój z kuchnią przy ul. Zielonej 71 najchętniej przy ul. Grodeckiej, Leona Sapiehy. Wiadomość Zielona 71, I piętro, chorąży W. P. 2400

POSZUKUJE panienki do jednej sventualnie dwu panienek w polskim domu. Częściowo prowianty. Zgłoszenia do Administracji pod „Z. K.” 2414

WOLNE POSADY

PIERWSZA GALICYJSKA FABRYKA żarówek gazowych we Lwowie ul. Leaczynskiego 11 a poszukuje inteligentnej panienki na stałe zajęcie. Zgłoszenia tamże między 12—2. 2531.

BONCIA do dziecka i do pomocy robót domowych poszukuje zajęcia zaraz, zgłoszenia Sjeklucha, Piekarska 21, II. p. drzwi 11. 2535

SLUŻĄCEJ z dobrą świadectwami poszukuje adwokat Lau Kłaskowski 1. 2517.

BIURO SENIOWA, Lwów Sykateska 16, poleca egzaminowanego maszynistę w silo wieku polaka, obznajomionego z maszynami parowymi, rozmaitych systemów, oświetleniem elektrycznym, oraz motorami „Dizla” najchętniej przyłączy budowę tartaków, lub dwór. 2520

ZDOLNE PANNY do krawieczyny poszukuje pracownia Hules Brajerowska 6. 2525

POSZUKUJE SPODNICZARKI zgłoszenia do pracowni sukien damskich ul. Skarbówce 4, III. p. naprzeciw Filharmonii. 2526

ZDOLNY POMOCNIK fryzjerski potrzebny, Wojciechowski Rutowskiego 4. 2462

WDOWIEC samodzielny rzemieślnik poszukuje gospodyni łagodnego usposobienia wiek średni, ulica Kurkowa 1. 7, oficyny, parter, drzwi 8, Zgłaszać się od 3—4 popoł. 2463

DOZORCZYNIE z dobrą świadectwami zaraz przyjmie. Brajerowska 4, I. piętro. 2469.

PRZYJME kilka chłopców płatnych do nauki ślusarstwa, Łyczakowska 15. 2467

PRZYJME zdolnych czeladzi szewskich Seidel Janowska 4. 2473

INSTRUKTORA (KI) na wieś niższe gimnazjalne, wysoka płaca poszukuje Biuro Niemczynowski Lwów plac Akademicki 3. 2476.

DOCHODZĄCA potrzebna Mikolaja 18, I. p. szklane drzwi pracownia sukien. 2480.

POSZUKUJE MUNDANTKI piszącej dla maszyni adwokat Selzer Kraszewskiego 5. 2547.

POSZUKUJE SLUŻĄCA bez prania Fassler Syskustka 29. 2544

POSZUKUJE POSŁUGACZKI umiejącej dobrze sprzątać i dobrze poleconą. Warunki korzystne. Słowackiego 8, mezanin u lekarza. 2477

POSZUKUJE SIĘ kilku zdolnych krawców lub krawczyń damskich za bardzo dobrym wynagrodzeniem Rudolf Weiss Kochanowskiego 79, przystanek tramwaju ŁJ obok domu. 2484

BIURO ASNYKA 8, poszukuje panie biurową na wyjazd, niańkę, kucharkę, londynera z żoną, panie biurową z kaucją, buletową restauracyjną. 2486.

OGRODNIK znajdzie umieszczenie w większym skarbku. Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem wymaganych warunków do Zarządu dóbr w Rudzie rożanieckiej. Nieznanie mają pierwszeństwo. 2115

DOZORCĘ bezdzietnego poszukuje się. Wiadomość Pistol św. Marcjana 14 od 2—3. 2440

TRZECH dobrych meblowych stolarzy potrzebuje Sanktreda ul. Kochanowskiego 84. 2445

LEW

K I N O

APOLLO

wyświetlają od czwartku 29. b. m. **REDENZIONE**

Reżyserja nadzwyczajna, tysiące osób w panice!
Elite prasy całego świata zachwycił ten film!
Dzieło nieśmiertelne włoskiej sztuki!
Ekran pierwszy w kinie **LEW I APOLLO**!
Nadzwyczajne sceny masowe!
Zawszad okrzyk podziwu: **Monumentalne arcydzieło!**
Iczy znajdzie się ktoś, by je nie oglądał!?
Ogromem przewyższa wszystko dotąd widziane!
Niezwyczajna gra boskiej Neapolitanki **Diany Karenin**!
Eden piękności i artyzmu!!

2479

KUPNO I SPRZEDAZ.

ZIMOWA PELERYNA - dziecienna, suknia koronkowa, 4 pary rękawiczek damskich i inne rzeczy są do sprzedania. Pańska 17, parter, od 10 do 3 popołudniu. 2365.

SKLEP do sprzedania zaraz z towarem, wiadomość Wiek Nowy. 2507.

MASZYNA ręczna do szycia na sprzedaż, Jabłonowskich 42, II. p. na lewo. 2504

MAM DO SPRZEDANIA dwie lokomobile parowe o sile 12 HP, 15 HP zupełnie nowe, i kompletne urządzenie młynskie. Zgłoszenia Lwów, ul. Lyczakowska 19, Chemiczna Farbiarnia. 2502

KUPIĘ KASĘ ogniotrwałą, Zgłoszenia pisemne z ceną pod „Kasą ogniotrwałą“ Biuro dzienników Buchstab Legionów 21. 2500.

KREPE DE CHINE granatowa 4 metr. zamienię na czarną szarmę lub jedwab. Kupię czarną ładną materję na kostium wiosenny. Listy materya Biuro dzienników Buchstaba, Legionów 21. 2498

FUTRO DAMSKIE kangur, garnitur baranków kryńskich do sprzedania, Magazyn Lubelskich Rótowskiego 5. 2466

SPRZEDAM SZAFĘ, łóżka, stoły, sypialnie orzechowe i inne meble. Sadłowski Lelewela 6. 2464

SPRZEDAM DWA MAŁE KONIE robocze 6 i 7 lat, jeden duży wóz z paką Miłkowskiego ul. 11, drzwi 3. 2460.

SPRZEDAM FIRANKI krepe św. Zofii 9, pralnia. 2441

SPRZEDAM kilkanaście par łyżew. Kopernika 24. 2443

DO SPRZEDANIA meble salonowe (Bidermeier) szafy, łóżko starożytne, komoda mahoniowa z lustrem, szafa biblioteczna, obrazy, ramy i różne drobiazgi. Kopernika 24, wejście frontowe. 2444

FOTOGRAFICZNY APARAT „Kodak“ do sprzedania. Cena 1500 koron, Kurkowa 28, I. piętro na prawo. 2447.

MARCHEW jadalna w każdej ilości tanio do sprzedania, Cegielnia za rogatką stryjską. 2448.

APARAT do powiększeń na klisze 9x12 nowy sprzedam za 1500 kor. Zielona 38. ganek na prawo tylko od 4-7 wiecz. 2485

OKAZYJNIE SPRZEDAM damski płaszcz karakułowy skład futer Stępkowicza plac Kapitulny I. 1. 2481

RĘCZNA I NOŻNA maszyna do szycia, stolik od maszyny i wózek dziecienny do sprzedania Sussman Słoneczna 45, II. p. 2474.

KREDENS w stylu staroniemieckim jest do sprzedania przy ul. Romanowicza 10 mezanin, drzwi na lewo między 2 a 4. 2471

DROGUERYA w większym miejscu do sprzedania. Wiadomość Olinjańska 4, I. piętro na prawo. 2470

Kupię meble w dobrym i gorszym stanie. Zielona 1, Kollata 5. 1158

Parcela narożna

około 160 sążni, tródmieście, I. dzielnica, do sprzedania. Zgłoszenia pod „Parcela“ do administracji. 173.

Czapki futrzane kapelusze aksamitne przerabiam modnie i tanio M. Topolnicka Kopernika I nad apteką Mikołascha. 539

SYPIALNIE, kredensy, otomany, kanapki, szafy, łóżka, stoły, urządzenia kuchenne biurka i inne meble tanio do nabycia „Doroteum“ Sapiehy 34. 1429

ZARZĄD DÓBR Wybranówka — pocztą w miejscu — zakupi większą ilość drutu kołczastego zwijanego do oparkania. Oferty wprost do Zarządu. 478

MAJATEK, wschodnia Galicya, 835 morgów w tem 70 lasu do sprzedania. Bliższej wiadomości udzieli Pollak, Lwów, św. Zofii 3. 2095

DOM do sprzedania z powodu wyjazdu, pokój, kuchnia, weranda, parcela 125 sążni. Sygniówka Mała, Droga lubieńska. Wiadomość: 42, Karol Göt. 2286

OKAZYJNIE sprzedam kapę piękną na dwa łóżka, dwa palta męskie wiosenny i zimowy, przezy, bluza, oficerska na średniego mężczyzny. Kurka podbita kożuszką, mandolina, lorneta Zeiss, landszaty, ramy, szafka wystawowa do sklepu, mandolina. Lelewela 17, Mirkiewiczowa. 2430

PRACOWNIA cukiernicza, kompletnie urządzona, 4 rury angielskie, kanienie i walce do karmelków etc., duży lokal do pracy, pokój z kuchnią bez urządzenia, nad pracownią na pomieszkowanie, czynsz przedwrotny z powodu choroby właściciela do sprzedania. Lisy pod „Dobre położenie“ do Administracji. 2327

ROZMAITE

WYDZIERŻAWIĘ PRACOWNIĘ mechaniczną komplet urządzoną, gaz, elektryka na miejscu, Lwów Tkacka 15. 2451

PAN który chciał wynająć mleczarnię ze chce się zgłosić we własnym interesie Jabłonowska 4. 2458.

Roboty zegarmistrzowskie i złotnicze WYKONUJE precyzyjnie **H. GUTTERMAN**, Sykstuska 14. 1979

POSZUKUJĘ POŻYCZKĘ do 100.000 koron, celem zakupu 15 krów dojnych na paszę. Kapitał byłby zabezpieczony na całym inwentarzu folwarcznym. Za procent dalbym całkowicie utrzymanie osobie samotnej przez lato w okolicy górskiej, gdzie własne polowanie, rybostwo, kąpiele etc. Reflektant mógłby ewentualnie od jesieni przyjechać do korzystnej dzierżawy tegoż majątku lub zwrot kapitału w jesieni r. b. kasawo zgłoszenia do Adm. pod „A. B. 100“. 424

Każdy palacz

musi przyznać.

że tutki i bibułki cygarowe

„SOLALI“

są nallepsze!

Wzywam p. Antoniego Zandiera, ekonoma na folwarku w Kulawie, aby powierzona mu rzecz do 5 dni mi odesłał, w przeciwnym razie oddam sprawę do sądu bo dwukrotne apominanie istami zbywa p. młczeniem. „Wiadomy“. (x)

AKUSZERKA z Warszawy przyjmuję zamówienia, u ziele porad pod dyskrecją, ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lut o sta. 2428

Gramofony i płyty poleca i **Malwina RO ENMANN**, Lwów, Jagiellońska 17. 1 33

POSZUKUJĘ dzierżawy kilkumorgowego gospodarstwa wiejskiego — Aleksander Zakrzewski, Tarnopol ul. Niemcewicza 10. 2101

Zarząd Hali Aukcyjnej

przy ul. Akademickiej I. 3, I. piętro, urządzi licytację dnia 10 lutego wtorek, o godz. 2-giej popołudniu po zatek i do dnia 6-go lutego przyjmuje wszelkie przedmioty do licytowania. Wyjaśnienia codziennie pomiędzy godziną 3—6 tg. 2241

PRZEMYSŁANY. Wzywam kupującego do odbioru do 25. stycznia urządzenia sklepowego we Lwowie, jeżeli nie, kupno uważam za nieważne po terminie. 1918

SZANOWNE PANIE! Otworzyłam moją pracownię gorsetów, przyjmuję też reperacje i do prania, wykonuję leniuszki we wszelkich rodzajach, Lwów, Jachowicza 22, I. piętro. 2303

Mydło Lysolowe dezynfekcyjne. Poleca Ichnatowicz, Lwów.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

TOKARNIE

blasz budowy wysokości szpiców 250 do 300 Z, długość między szpicami 1'5—3 metry, w dobrym stanie kupio zaraz — Wiadomość Wietchy A., ulica Dekerta 4. 2324

DOM MUROWANY blachą kryty, cztery ubikacje sprzedam z powodu wyjazdu. Zniesienie na 1. 350, finiki. 2301

FUTRO DAMSKIE okazjnie sprzedam Składnica polskich pamietek ul. Halicka 19. 2554

GNIEGOWCE PRZEDWOJENNE, koszule męskie zoloterna stolące trykot nowy Jaegera, tyżwy nielowa, rekawiczki za węgle lub pieniędzo Główna 16, parter prawy boczna Listopada. 2553

PRZEDAM suknie jedwabną granatową, anglez z kamizelką, krzeselko dzieciinne składane skórzany łóżko na biegących sanki dzieciinne z oparciem, sekielkę na 8—10 lat, Borkowskich 32, awia boczna Listopada. 2552

BANIE ELEGANCKIE do sprzedania. Wiadomość od 2—4 Piotra 21 a. 2549

WILKA KAMIENIC z komfortem domów parterowych, willa z 3 morgami tanio do nabycia, Wiadomość Piotra 21 a od 2—4 popołudnia. 2548

WIRYTUS do palenia kupię tryzyer Sykstuska 23. 2541

KAMIENICA H. piętrowa wolno lata, łazienki, w pobliżu dworca głównego za 170.000 marek sprzedam, wiadomość Ponikiewskiego 6. 2539

POPIELICE (2 nowe nieużywane białe) i koty rybakowskie (1 nowy nieużywany biały) do sprzedania. Wystarczą pod 3 futra na średni wzrost. Cena łączna około 5500 marek. Relikwiarz na kupno przesłać zgłoszenia pod „G. Z. 6“ do Administracji. Termin oglądania poda się. 2536

FUTRO damskie czarne rządowa robota prawie nowe do sprzedania za 1200 kor. Zamartynów. 2533

BARÓWKI METALOWE kilka tysięcy sztuk na 110, 150, 200 i 220 Volt również węglowe na 110 Volt sprzedam po przystępnych cenach, Kiesel, Lwów ul. Strzelecka 5. 2512

ZYLIDY szwabskie ściemne, prawidła do butów i kółka kopyt do sprzedania Janina Bala Kurkowa 7. 2515

FUTRO miastowe kangury sprzedam okazjnie, ul. Krakowska 16, III. p. od 3 do 4 popołudniu. 2519

WYPIALNIA orzechowa, garnitur salonowy, wieżadło na strzelby, kołyska na pasach do sprzedania. Zamartynów, Ogrodnicza 5. 2523

UBRANIA MARYNARKOWE nowe tanio do sprzedania od 3—5 Trzeciego Maja 17 parter prawy. 2528

SPRZEDAM szafę dębową Szpitalny 23, 2 piętro, od 3 do 5 p. poł. 2435

OKAZYJNIE sprzedam damskie terno astrakanowe prawie nowe, Handlarze wykluczeń. Oglądać Gródecka 57, I. p. drzwi 4 od 2—4. 2529

Kupię każdą ilość węgla, zapłać każdą cenę.

Zgłoszenia „PRASA“, ulica Sokoła 4.

KAMIENICA 2-piętrowa przy ul. Szpitalnej 1. 44 za 180.000 kor. do sprzedania. Gotówka do kupna 100.000 kor. bez komfortu, brama wjazdowa. Wiadomość Kochanowskiego 4, I piętro, drzwi 7 od 3 do 5. 2401

W BOLECHOWIE do sprzedania kilka realności. Wiadomość w zakładzie fotograficznym „Zofia“ w Bolechowie. 2413

DO SPRZEDANIA umywalka, ekran, prasa do kopowania, lustro. Ul. Lwowskich dzieci 1. 12, I piętro nr. 17 od 9 do 1 w poł. 2376

Za złoto, brylanty, srebro, dyamenty i złote zegarki płaci na sumienniej
H. Guterman, ul. Sykstuska 11. 1315

DWA GARNITURY frakowe z miedzyzyny średniego wzrostu i 1 para spodni całkiem nowych z czarnej materyj najlepszej firmy wiedeńskiej do sprzedania. Wiadomość u portyera, Kopernika 4. 2421

ULSTER (przedwojenna grubość materyja) koloru oliwkowego, trochę przenoszony 800 koron — Jacka 8 (boczna Jabłkowski) inżynier. 2318

PYPKI dla dzieci z prawdziwej gąbki hurtowej i detalicznie sprzedaje Józef Kołatański, Lwów, Batorego 34. 2367

REBANE BUKOWE DRZEWO dostarcza do domu w dniu zamówienia — horeca. Biuro ul. Kijalska go 3 parter. 2373

INTROLIGATORSKIE materyjały i narzędzia okazyjnie do sprzedania. Wiadomość u stróża ul. Mickiewicza 14. 2368

SZCZOTKI wszelkiego rodzaju
POLECA NAJTANIEJ 1302
Ludwik Hoszowski
Główny skład farb i materyjałów.
Lwów, ulica Akademicka 1. 3. 2311

DO SPRZEDANIA wielki 12-ramienny świecznik (pająk) z brązu (antyk), szafa na registraturę kancelaryjną z pudłami. Bieżących wiadomości udziela z grzecznością kancelaryja adw. dra Ludwika Grudera, Lwów, Kopernika 14. 2221

NOWE 4 MASZyny do wyrobów trykotowych (pończoch) tanio do nabycia. Lindego 3, Jaworski. 2083

DO SPRZEDANIA buty nowe z cholewami nr. 42, 43 skrzypce, ul. Opatowa 1. 18. Wiadomość między 3—5 popoł. (x)

SPRZEDAM KOLNIERZYKI MĘSKIE I MANKIETY (przedwojenne) wykładane i stojące nr. 40 i 39 oraz wachlarz czarny ze strusich piór. Kłuszyńska 7, II p. na prawo od drzwi 10 do 12 przedpoł. (x)

DZIAŁ UBEZPIECZEŃ POLSKIEGO FUNDUSZU WDÓW I SIEROT W LWOWIE PRZYJMUJE DLA SPÓŁKI AKCYJNEJ TOW. UBEZPIECZEŃ „PRZYSZŁOŚĆ” W WARSZAWIE.

1) **Ubezpieczenie wojenne** oficerów i żołnierzy do wysokości 10.000 K bez badania lekarskiego (premija płatna jednorazowo lub w ratach) wynosi 50 K za 1.000 K sumy ubezpieczonej, ubezpieczenie jest ważne natychmiast i trwa 1 rok, poczem może być na dalszy rok przedłużone lub też przemienione na ubezpieczenie ludowe w którym to wypadku zalicza się połowę poprzednio zapłaconej premii na nowe ubezpieczenie.

2) **Ubezpieczenie ludowe** do wysokości 5.000 K bez badania lekarskiego na najkorzystniejszych warunkach (natychmiastowa pełna skuteczność policy, bezsporność policy po 1 roku i nieprzepadalność wpłaconej premii, 90% udział ubezpieczonych w zyskach z tego działu i t. d.).

3) **Ubezpieczenie mieszane, pośmiertne i posagowe** według nowych najkorzystniejszych taryf. — Zgłoszenia przyjmują i wyjaśnien udzielają: **BIURA DZIAŁU UBEZPIECZEŃ we LWOWIE** — ul. KOŚCIUSZKI 1. 8, w Krakowie ul. Wolka 1. 19., w Przemyślu ul. Mickiewicza 1. 13., w Stanisławowie ul. Szpitalna 1. 11., w Jarosławiu kancelaryja adwokata D-ra Mieczysława Stankiewicza w Sanoku kancelaryja adwokata D-ra Jana Raichla. 1970